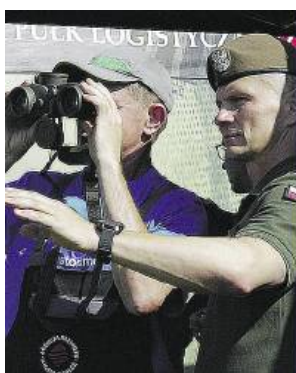




- 25 lat Wioski Dziecięcej w Siedlcach to historie wielu młodych ludzi, dla których stworzyliśmy bezpieczny dom i właściwe warunki do rozwoju - mówi dyrektor Jarosław Świerczewski.

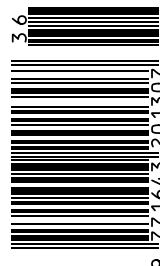
STRONA 3



Zielone tereny przy siedleckim ARMS-ie przejęło wojsko. Swoją jubileusz mundurowi postanowili spędzić z mieszkańcami. Imprezę można zaliczyć do udanych.

STRONA 6

• Nr indeksu 238228/B/X



Cena 3,00 zł w tym 8% VAT • Numer 36/2023 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek, 8 września 2023

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

GMINA SIEDLCE

Teatr ognia zachwycił

W Starym Opolu było gorąco, a to za sprawą teatru ognia, który rozpalili wyobraźnię widzów. Grupa Los Fuegos z Krakowa zaprezentowała coś, czego nie ogląda się codziennie. - Przedstawienie daje możliwość odkrycia energii w sobie. Gra światła to coś, co przyciąga... - tłumaczył jeden z aktorów.

STRONA 4

SIEDLCE

Nie zostawili suchej nitki

Jeśli miałoby dojść do gruntownej rewitalizacji terenów nad siedleckim zalewem, jej koszt opiewałby na kwotę około 50 mln zł. Jak na razie sama koncepcja wywołała ożywioną dyskusję wśród siedleckich radnych. Bardziej niż projektowi oberwało się prezydentowi Siedlec...

STRONA 6

SIEDLCE

Godne warunki

Siedlecki oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa ma nową siedzibę. Od 4 września wszyscy chętni mogą dzielić się darem życia w komfortowych i godnych warunkach. Inwestycja pochłonęła blisko 12 mln zł.

STRONA 7

UPH W SIEDLCACH

Miejsca niezwykłe

A_Galeria, pracownia sensoryczna, sala koncertowa, studio nagrań czy Rolnicza Stacja Doświadczalna - to wyjątkowe miejsca na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym, gdzie nauka spotyka się ze sztuką, pasją i przyrodą!

STRONA 15

Zaczęło się od inspiracji...

SIEDLCE

- Idea, z której teraz korzysta cała Polska, zrodziła się właśnie tu - mówił w Siedlcach Przemysław Czarnek. Wizyta ministra edukacji i nauki w mieście przyjaznym wiązała się z otwarciem nowego skrzydła Katolickiej Szkoły Podstawowej. Przebiegała w radosnej i pełnej wzajemnej wdzięczności atmosferze.

W poniedziałek, 4 września, Przemysław Czarnek gościł w Węgrowie, gdzie w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym miała miejsce ogólnopolska inauguracja roku szkolnego. We wtorek zawiązał do Siedlec. W obu miejscach minister brał udział w oficjalnych otwarciach nowych obiektów służących edukacji. Obu wydarzeniom towarzyszył uroczysty, a zarazem radosny i chwilami nawet wzruszający nastrój. Na starcie roku szkolnego uczniowie z zapalem prezentowali talenty artystyczne, przedstawiciele władzy chwalili „skarby”, a szef MEiN pokazał, że potrafi pożartować.

- Dziś wielkie święto w Katolickiej Szkole Podstawowej. Cieszymy się obecnością tych wszystkich, którzy pomagają tej szkole spełniać marzenia - mówił ks. biskup Kazimierz Gurda.

STRONA 2



POI. PA

Na siedleckim „podwórku” minister Przemysław Czarnek mówił wiele o polityce krajowej.



POZIOM 2

Oświetlenie
Meble na wymiar
Projekty wnętrz

Lampy | Kinkiety | Żyrandole | Włączniki
Gniazdko | Dzwonki | Żarówki, taśmy i profile LED

Inteligentny dom system FIBARO

www.poziom2.pl Siedlce, ul. Sokołowska 157
tel. 692 057 776

Fold gifts
KALENDARZE

PROJEKT
I WYDRUK

Siedlce / ul. Starzyńskiego 10
25 644 18 00 / www.fold.pl

Daj się zauważyć innym!!

Zamów reklamę w Życiu Siedleckim
i na www.zyciesiedleckie.pl

dzwoń 795 541 362



INSTALWENT
Systemy Wentylacji i Klimatyzacji

Ujrzanów 78A, 08-110 Siedlce
tel. 25 644 01 93 | www.instalwent.com



Życie w regionie

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Zaczęło się od inspiracji...

SIEDLCE

- Idea, z której teraz korzysta cała Polska, zrodziła się właśnie tu - mówił w Siedlcach Przemysław Czarnek. Wizyta ministra edukacji i nauki w mieście przyjaznym wiązała się z otwarciem nowego skrzydła Katolickiej Szkoły Podstawowej. Przebiegała w radosnej i pełnej wzajemnej wdzięczności atmosferze. Minister zaznaczył też dobitnie, że program „Inwestycje w oświacie” swoje korzenie ma właśnie w Siedlcach.

W poniedziałek, 4 września, Przemysław Czarnek gościł w Węgrowie, gdzie w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym miała miejsce ogólnopolska inauguracja roku szkolnego. We wtorek zawiązał do Siedlec. W obu miejscach minister brał udział w oficjalnych otwarciach nowych obiektów służących edukacji. Oba wydarzenia towarzyszył uroczysty, a zarazem radosny i chwilami nawet wzruszający nastrój. Na starcie roku szkolnego uczniowie z zapalem prezentowali talenty artystyczne, przedstawiciele władzy chwalili „skarby”, a szef MEiN pokazał, że potrafi pożartować.

Święto

- Dziś wielkie święto w Katolickiej Szkole Podstawowej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki. Cieszymy się obecnością tych wszystkich, którzy pomagają tej szkole spełniać marzenia - mówił ks. biskup Kazimierz Gurda. Słowa wdzięczności „za to wszystko, co się dokonało”, skierował do Przemysława Czarneka, przedstawicieli fundacji „Nasza Szkoła, do tych, którzy „budowali to piękne dzieło”, czyli nowe skrzydło szkoły, a także do dyrektora placówki, którym jest ks. Marcin Olek, oraz nauczycieli, pracowników szkoły, a także rodziców. - To oni przyprowadzają tutaj swoje dzieci i zależy im na tym, by były jak najlepiej przygotowane nie tylko pod względem intelektualnym, ale także przygotowane do życia. Myślę, że ta katolicka szkoła spełnia to pragnienie wszystkich rodziców. Wy również wiele razy udowodniście, że zależy wam na tej szkole - podkreślił biskup siedlecki. Po przemówieniu dokonał poświęcenia krzyży, które zostały umieszczone w salach szkol-

nich.

Spełnione marzenia

- Jesteśmy w szkole, gdzie marzenia się spełniają - tymi słowami przemówienie rozpoczęła Aurelia Michałowska, mazowiecka kurator oświaty. Następnie pochwaliła przepiękne występy utalentowanych dzieci i życzyła wszystkim uczniom, by „mieli dziecięcą radość odkrywania pod kierunkiem swoich nieocenionych nauczycieli”. Podziękowania za spełnianie proedukacyjnych marzeń skierowała do ministra Czarneka, biskupa oraz „wnosząc oczy do góry” - do bł. ks. Popiełuszki.

Podopieczni szkoły swoje podziękowania wyrazili głośnym i niepozabawionym dziecięcym euforii okrzykiem: „Hurra!”

Prezydent Andrzej Sitnik rozpoczął od wspomnień. - Tak niedawno otwieraliśmy salę gimnastyczną w I Katolickim Liceum Ogólnokształcącym. Teraz stoimy przed rozbudowaną szkołą. Cieszy nas poprawa warunków kształcenia dla naszych skarbów, czyli uczniów tej szkoły. Teraz są tu doskonałe wa-

runki, by szlifować diamenty. Cóż byłoby warte nasze dorosłe życie bez tych skarbów?... Dzieci, jesteście zadowolone z tego, jak wygląda szkoła? - zapytał wódz miasta. - Taaak! - odpowiedziały donośnie uczniowskie głosy, a prezydent kontynuował: - Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że w przyjaznym mieście Siedlce kolejny obiekt edukacyjny tak wygląda i będzie służył dzieciom.

O marzeniach spełnionych z nawiązką mówił z kolei Marcin Konopka, prezes fundacji „Nasza Szkoła”. Przypomnijmy: siedlecka szkoła katolicka podstawowa powstała dzięki założeniu fundacji przez rodziców. - Myśleliśmy wtedy o małej placówce. Opatrzność boża ma swoje drogi i jesteśmy dumni, że mogliśmy po tej drodze kroczyć - zaznaczył prezes.

Dlaczego Czarnekowi wszyscy dziękują?

- To fajna szkoła, skoro pierwszy dzień regularnej nauki zaczyna się od dyskoteki. Tylko pozazdrościć. Pani kurator nie notuje tego, na pewno się też ucza, więc spokojnie - z humorem „imponujący występ” podopiecznych placówki skomentował minister Czarnek.

Następnie przedstawiciel rządu postanowił „parę rzeczy wyjaśnić”. - Padają tutaj podziękowania pod adresem Czarneka, Czarneka i Czarneka. Jest jednak trochę inaczej. Są inne osoby, którym państwo zawdzięcza te 5 mln zł, które przyczyniły się do rozbudowy tej szkoły. Przyjechałem do Siedlec 1,5 roku temu na zaproszenie gościnnego księdza biskupa Kazimierza Gurdy, który poinformował mnie, że będzie jubileusz liceum katolickiego i istnieje potrzeba inwestycji, bowiem brakuje sali gim-



Przebieganie wstęgi w Katolickiej Szkole Podstawowej im. Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki.

nastycznej dla 500 uczniów. Myślałem wtedy: „Skąd ja wezmę teraz pieniądze na salę gimnastyczną?”. Wiem skąd, bo tych pieniędzy jest dużo - podkreślił minister i zaczął przybliżać wielkie kwoty...

Wielkie z podatków

- W tegorocznym budżecie państwa po stronie przychodów mamy 604,5 mld zł, a w planowanych przychodach budżetu na przyszły rok jest już ponad 680 mld zł. Skonfrontujcie to państwo z biedą z 2015 roku, kiedy nie było nawet 300 mld zł. Skąd my te pieniądze bierzemy? Z waszej ciężkiej pracy, z waszych podatków, które trafiają do budżetu i później kierujemy je na tego rodzaju inwestycje, a nie na głupoty i inne rzeczy, o których nie chcę teraz mówić - zaznaczył Czarnek i dodał, że to premierowi Mateuszowi Morawieckiemu kraj za-

wdzięcza uszczelnienie budżetu i prowadzenie finansów publicznych w taki sposób, że rząd „ma skąd brać na tego rodzaju inwestycje”.

Wracając do inspiracji...

Gdy minister zszedł już z trybun polityki krajowej, wrócił na siedleckie podwórko: - To tutaj, w Siedlcach, zrodził się pomysł, żeby wprowadzić program ministra edukacji. Od inspiracji z Siedlec wszystko się zaczęło. Potem uchwaliliśmy przepisy, które umożliwiły realizację tych pomysłów.

Jak przybliżył minister, na edukację prowadzoną przez organizacje pozarządowe, Kościół, parafian, stowarzyszenia czy fundacje rząd przeznaczył już 170 mln zł. Z tej puli do Siedlec trafiło łącznie około 12 mln zł - 7 mln zł na salę gimnastyczną I KLO i 5 mln zł dla szkoły podstawowej.

- Takie podmioty jak fundacja prowadząca tę szkołę nie miały skąd brać pieniędzy na inwestycje. A te dzieci czyje są? Polskich podatników. Też mają prawo uczyć się w pięknych, eleganckich szkołach. Brawa za tę ideę, którą cała Polska ma z Siedlec - przyznał Przemysław Czarnek. - Są trzy osoby, którym zawdzięczamy ten nowy budynek i im dziękujemy - od ks. Jerzego Popiełuszki, poprzez księdza biskupa Kazimierza Gurda i pana premiera Mateusza Morawieckiego. Ja to tylko wykonuję i bardzo się z tego cieszę - zakończył wśród braw zebranych.

Zaznaczmy, że budowa nowego skrzydła katolickiej podstawówki trwała 4 lata i kosztowała łącznie prawie 15 mln zł. Większość z tej kwoty zebrała fundacja „Nasza Szkoła”. Wspomniane dofinansowanie z MEiN pochodzi z programu „Inwestycje w oświacie”. MIA

- Takie podmioty jak fundacja prowadząca tę szkołę, wcześniej nie miały skąd brać pieniędzy na inwestycje - zaznaczył minister.

**ŻYCIE
SIEDLECKIE**

ADRES REDAKCJI: 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7
tel. 795 541 362, 25 692 79 77
email: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

BIURO I SEKRETARIAT: Sylwia JELONEK,
tel. 795 541 362, email: biuro@zyciesiedleckie.pl
REDAKTORZY: Paulina MONTEWKA,
Iwona DĄBROWSKA, Kamil UŁASIUK, Paulina ARTYCH

BIURO REKLAMY: Sylwia JELONEK tel. 795 541 362, email: reklama@zyciesiedleckie.pl

WYDAWCA: Życie Siedleckie Sp. z o.o., 08-110 Siedlce, ul. Katedralna 7, NIP 821-256-19-19, REGON 141767330, Sąd Rejonowy dla M. St. Warszawy w Warszawie XIV Wydział Gospodarczy, Wydział Rejestrowy, Nr KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010.

PRENUMERATA: RUCH S.A. i Poczta Polska S.A.

DRUK: Drukarnia ZPR Media ul. Jubilerska 10A, 04-190 Warszawa

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść reklam/ogłoszeń/tekstów płatnych redakcja nie odpowiada.

25 lat troski i bezpieczeństwa

SIEDLCE

SOS Wioska Dziecięca w Siedlcach świętowała przyjęcie pierwszych podopiecznych. 30 sierpnia odbył się rodzinny festyn z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia placówki.

Równo ćwierć wieku temu do świeżo wybudowanych domków wprowadziły się trzy rodziny SOS. Od tamtego czasu trafiło tu 225 dzieci, które odnalazły w tym miejscu dom i rodzinne ciepło. Obecnie SOS Wioska Dziecięca w Siedlcach obejmuje opieką 210 podopiecznych, w tym 10 z Ukrainy. Wychowankowie otrzymują także pomoc psychologiczno-terapeutyczną w Centrum Specjalistycznym SOS, a rodziny w kryzysie mogą liczyć na wsparcie w ramach programu „SOS Rodzinie”.

25 lat Wioski Dziecięcej w Siedlcach to historie wielu dzieciaków i młodych ludzi, którzy tutaj są, którzy tutaj byli i dla których my stworzyliśmy bezpieczny dom i właściwe warunki do rozwoju. Nasza dzisiejsza uroczystość ma przede wszystkim podkreślić i zauważyć potrzebę tworzenia takich miejsc, czyli pieczy zastępczych. Bycie z dziećmi, obserwowanie ich postępów, tego jak rosną i stają się coraz starsze i bardziej samodzielne. To wszystko daje nam ogromną motywację i siłę do dalszego działania, bo opieka nad dziećmi, które przysły do nas z bagażem problemów, to naprawdę duże wyzwanie i trudno nazwać to pracą. Jest to pewnego rodzaju misja. Poświęcenie, zwłaszcza dla matek SOS, jest to pogodzenie prywatnego życia z opieką nad podopiecznymi. A naprawdę trudno jest oddzielić życie osobiste w chwili, gdy mieszka się w jednym domu z kilorgiem dzieci non stop, na dobre i na złe, przez kilkanaście lat - wyjaśnia Jarosław Świerczewski, dyrektor Programu SOS Wiosek Dziecięcych Siedlce.

Były podziękowania, gratulacje i tzy wzruszenia...

Obchody tego wyjątkowego jubileuszu rozpoczęły się od części oficjalnej, podczas której po-



dziękowano wszystkim wychowankom, rodzinom SOS, wolontariuszom, pracownikom oraz osobom i instytucjom wspierającym ośrodek za wspólnie spędzone lata, okazane wsparcie i życzliwość. Nie obyło się także bez gratulacji, które popłynęły ze strony m.in. wiceprezydenta Siedlec Roberta Szczepanika czy wicestarosty siedleckiego Małgorzaty Cepek.

Wzruszającym momentem było wystąpienie dorosłej już podopiecznej placówki, której pobyt w wiosce dziecięcej dał szansę na lepszą przyszłość i przez wiele lat zapewniał poczucie bezpieczeństwa i rodzinnego ciepła. Symboliczną chwilą były również podziękowania i przekazanie przez wychowanków kwiatów dla mam zastępczych.

Jedną z mam SOS jest Wiola Rankiewicz, która opiekuje się sześciorgiem dzieci.

Jestem mamą zastępczą w Wiosce Dziecięcej w Siedlcach od 13 lat. Jest to dla mnie pewnego rodzaju misja, powołanie,

ale i praca, ponieważ otrzymujemy za to wynagrodzenie. Aby zostać mamą SOS, należy przejść rekrutację, rozmowy z psychologiem z wioski dziecięcej, ale przede wszystkim trzeba mieć w sobie duże pokłady miłości, empatii i zapewnić tym dzieciom poczucie bezpieczeństwa, aby mogły poczuć się jak w prawdziwym domu.

W trakcie wydarzenia wyłoniono także laureatów konkursu plastycznego na wymarzoną wioskę dziecięcą. Wszystkie prace zostały umieszczone na specjalnej tablicy wzdłuż jednej z alejek.

Zabawa trwała w najlepsze

Tuż po części oficjalnej na dzieci i młodzież czekało mnóstwo atrakcji i aktywności. Największym zainteresowaniem cieszyły się dmuchane zjeżdżalnie, na których dzieci z uśmiechem uwalniały nagromadzoną energię. Oprócz tego wszyscy zainteresowani mogli zrobić pamiątkowe zdjęcie w fotobudce, obejrzeć występ magika bądź spróbować swoich sił na ściance



wspinaczkowej. Był to z pewnością dzień pełen radości, śmiechu i beztroskiej zabawy tuż na zakończenie wakacji.

A jak to wszystko się zaczęło?

Początki SOS Wioski Dziecięcej w Siedlcach sięgają 1996 roku, gdy na jej terenie wmurowano akt erekcyjny i prężnie rozpoczęto prace budowlane, by już dwa lata później powitać jej pierwszych małych mieszkańców. Wioskę zamieszkały 3 rodziny z 14 dzieci. Od tego czasu wiele się zmieniło. Z każdym rokiem miejsce rozkwitało, wdrażano nowe pomysły, ulepszenia i modernizacje, a co najważniejsze potrzebujące dzieci znajdowały rodzinne ciepło. W sumie, w przestrzeni ostatnich 25 lat, w Wiosce SOS mieszkało aż 225 dzieci.

Część z nich była z nami krótko, inni wzrastali i rozwijali się na naszych oczach. Napawa nas dumą, kiedy patrzymy na ich osiągnięcia, razem przeżywamy ich sukcesy i potknięcia. Każde dziecko potrzebuje mieć obok siebie dorosłego, który bę-

dzie dodawał mu wiatru w skrzydła. Staramy się to czynić nieustannie już od 25 lat - mówi dyrektor placówki Jarosław Świerczewski.

Jak jest teraz?

Obecnie w siedleckich Rodzinach SOS wychowuje się 33 dzieci i młodzieży, a 14 dzieci przebywa w Młodzieżowej Wspólnocie Mieszkaniowej, która powstała w 2007 roku. Z kolei 9 podopiecznych jest pod opieką wychowawców w placówce opiekuńczo-wychowawczej typu interwencyjnego „Przystań”, która funkcjonuje w Siedlcach od 2022 roku. Ważną częścią działalności Stowarzyszenia jest też Centrum Specjalistyczne SOS, które zapewnia kompleksową pomoc psychologiczną, terapeutyczną i pedagogiczną.

Placówka pozwala dzieciom na odpowiednie rozwinięcie sfery emocjonalnej, poznawczej i fizycznej, a tym samym będzie przeciwdziałać ich wykluczeniu społecznemu, ułatwiając start w samodzielną dorosłość - informuje Magdalena Błażejczyk, za-

stępca dyrektora ds. pedagogicznych w Programie SOS Wiosek Dziecięcych Siedlce.

Sukces działań profilaktycznych

Od 2010 roku SOS Wioska Dziecięca w Siedlcach prowadzi również szereg działań profilaktycznych w ramach Programu „SOS Rodzinie”, który skierowany jest do dzieci i rodzin z Gminy Skórzec i Domanice. Od tamtego czasu udało się pomóc aż 600 dzieciom z 202 rodzin. Między innymi dzięki takim sukcesom Stowarzyszenie postanowiło stworzyć uniwersalny i skuteczny model usamodzielniania rodzin w kryzysie, gotowy do wdrożenia w każdej gminie w Polsce.

Katarzyna Chromińska, wychowawca w Programie „SOS Rodzinie” podkreśla: - Nasze działania skupiają się zarówno na bezpośrednim wsparciu dzieci, jak i rodziców. W świetlicach SOS dzieci mogą nie tylko odrobić lekcje czy pobawić się z rówieśnikami, ale przede wszystkim zjeść ciepły posiłek czy porozmawiać z zaufaną osobą. Organizujemy również warsztaty rozwijające talenty, a od czasu do czasu wycieczki edukacyjne. Ale to nie koniec działań profilaktycznych. Siłą programu jest również bezpośrednia praca z rodzinami biologicznymi. Pomagamy im w codziennych wyzwaniach, w poszukiwaniu pracy, w kontakcie z dzieckiem, wspieramy psychoedukację rodziców oraz motywujemy do leczenia, w tym choroby alkoholowej.

Ty też możesz pomóc

Projekty takie jak Program „SOS Rodzinie” JKI mogą się rozwijać dzięki wsparciu darczyńców. Aby dowiedzieć się o możliwościach wspierania należy wejść na stronę <https://pomagamyrodzinom.wioskisos.org/>.

PA



Teatr ognia zachwycił odbiorców

STARE OPOLE

W Starym Opolu było gorąco, a to za sprawą teatru ognia, który rozpalil wyobraźnię widzów.

W ramach spotkania dla mieszkańców, które zostało zorganizowane w ostatni dzień wakacji, odbyło się przedstawienie „Opowieści ziemi”. Grupa Los Fuegos z Krakowa zaprezentowała coś, czego nie ogląda się codziennie.

Scena do spektaklu przygotowywana była od samego rana. Odpowiednie ustawienie rzeźb, które zawierały lusterka, szkiełka i elementy odbłaskowe, ustawienie dodatków, pomalowanie głównego, centralnego konaru, przy którym odbyło się finałowe wystąpienie, a także pomalowani aktorzy, artyści, którzy tego wieczoru przenieśli widzów do innego wymiaru. To wszystko działo się przy świetlicy wiejskiej w Starym Opolu.

- Spektakl teatru ognia to dużo ognia, ciała pomalowane, światło mocno grające, które przyciągnęło odbiorców. Jest to wydarzenie, które sprawi, że wszyscy będą mogli poczuć się jak w innym wymiarze - mówiła Anna Mizińska, koordynatorka wydarzenia.

O spektaklu opowiedział trochę więcej jeden z artystów, który opisał trudną w odbiorze, a tak naprawdę dowolną w interpretacji fabułę spektaklu.

- Przedstawienie jest możliwością odkrycia energii w sobie. Duża ilość ognia, fajerwerki, błyski, gra świateł, to coś, co przyciąga spojrzenia i nie po-

zwala się oderwać. Jeśli chodzi o przekaz, to jest to spektakl, który ukazuje życie twórcy, proces przejścia, przemiany twórcy i poszukiwania. Odkrywanie człowieka wewnątrz i odkrywanie człowieka w ziemi - tłumaczył zamysł spektaklu Szymon.

Motywy koła, pracy, przemijania pojawiały się i przypominały rytualne tańce ludzi pierwotnych, choć tak naprawdę rytuał ten budził niepokój i niezrozumienie. Przenikanie postaci, potęgowanie doznań kontrastu i dobór dźwięków sprawiały, że trudno było oderwać oczy od prezentowanego przedstawienia. Choć wśród odbiorców znalazło się wielu młodych widzów, maski, rzeźby i efekty specjalne nie wywoływały strachu, a wręcz przeciwnie - widzowie byli pełni zdumienia i zaciekawienia prezentowanymi treściami.

- Nie spodziewaliśmy się czegoś takiego. Myślaaliśmy, że będzie to pokaz fajerwerków czy sztucznych ogní, a okazało się, że to wysokiej klasy sztuka, którą chyba nie do końca byliśmy w stanie odczytać. Momentami było naprawdę strasznie, zwłaszcza gdy rozpalony konar latał bardzo blisko widzów, ale całość oceniam bardzo dobrze, choć jest to spektakl tak powiązany, że trudno go zrozumieć - mówiła po wydarzeniu mieszkanka Starego Opolu.

Z jednej strony wolność interpretacji, z drugiej strony trudny w odbiorze spektakl, a tak naprawdę świetne przedstawienie, gdzie główną rolę grał ogień i prezentacja tego żywiołu na pierwszym planie.

PM



Dziękując za 600 lat istnienia

STRUSY/ GMINA PAPROTNIA

Rzadko kiedy mała miejscowość może pochwalić się dokumentami potwierdzającymi długoletnie istnienie.

Jednak ten wyjątek potwierdza miejscowość Strusy, która niedawno, bo 27 sierpnia, uroczście obchodziła 600-lecie istnienia. Fakt ten podczas wydarzenia potwierdził znany w diecezji ze skrupulatności historycznej i archiwalnej ks. prałat Bernard Błoński, który podkreślił, że „jubileusz jest usprawiedliwiony i potwierdzony”, dlatego mieszkańcy mieli co świętować.

Mała wieś Strusy w parafii Krześlin w gminie Paprotnia dzięki zaangażowaniu sołtysa Darka Galeckiego i jego żony Anny, na dzień jubileuszu zamieniła się w centrum histo-



ryczne w regionie. To właśnie tam odbyły się uroczystości, który zachęciły do odwiedzin nie tylko mieszkańców wsi i okolicznych miejscowości, zainteresowanych historią i kulturą, przyjaciół i znajomych, ale również samorządowców, władze gmin i przedstawicieli duchowieństwa.

- Dziękujemy wszystkim za przybycie na tę znaczącą dla nas i naszej społeczności uroczystość. To niezwykle ważne, że możemy świętować ten wspaniały jubileusz w tak zaszczytnym gronie gości i wielu zgromadzonych mieszkańców i przyjaciół - rozpoczęli gospodarze wydarzenia.

Tego dnia odsłonięto pamiątkową tablicę, ulokowaną przy nowo powstałym krzyżu, posadzono dąb i zadbano o historyczny charakter spotkania.

- To dla mnie ogromne wyróżnienie, że mogę wziąć udział w wydarzeniu zorganizowanym z inicjatywy mieszkańców, którzy tak czynnie dbają o swoje korzenie i historię. Na znak tego oddania przodkom doceniać was również marszałek województwa

mazowieckiego, przyznając wam medal wyróżnienia, który mam przyjemność wręczyć w jego imieniu - mówiła wice-marszałek Janina Ewa Orzełowska.

Program wydarzenia objął również prelekcję „Napływ rycerstwa polskiego na Podlasie w I poł. XV wieku”, którą wygłosił dr Tomasz Jaszczołt. Podsumowaniem wydarzenia był natomiast występ Szymona Świerzeńskiego.

Gospodarze tego jubileuszu zadbał, aby dzień nie był tylko lekcją historii, ale również okazją do integracji społeczeństwa. Nie zabrakło zapowiadanych atrakcji dla dzieci, choć pogoda straszyla swoją zmiennością. Tego dnia liczną frekwencją dopisali mieszkańcy młodzi i starsi, którzy wspólnie celebrowali uroczysty jubileusz. Świątowanie z historią w tle było przyjemną odskocznią od codziennych obowiązków.

Popołudnie w Strusach urozmaiciły swoją obecnością lokalne zespoły, które występami zachęcały mieszkańców i zebranych gości do wspólnej zabawy i integracji.

PM

Z myślą o młodzieży

SIEDLCE

Inwestycja, która podoba się młodzieży. Nowa, niedawno oddana do użytku inwestycja przyciąga tłumy nad siedleckim zalewem.

Mowa oczywiście o pumptrucks, który został niedawno oddany do użytku nad siedleckim zalewem.

To jedna z najnowszych inwestycji na terenie miasta Siedlce, która cieszy się szczególnym zainteresowaniem wśród młodszych mieszkańców. Jej lokalizacja nie jest przypadkowa. Tereny wokół siedleckiego zalewu to jedno z nielicznych miejsc w mieście, gdzie można aktywnie i w ciekawy sposób spędzić czas wolny. Teraz wiedzą to doskonale rodzice miłośników jednośladow.

- Odkąd otworzyli to miejsce, jesteśmy tu z synem prawie codziennie. Jeśli pogoda sprzyja, to potrafimy spędzać tu nawet 4 godziny, a syn chce przychodzić czasami nawet trzy razy dziennie. Uważam, że to miejsce naprawdę się udało i plan, by stworzyć w tym miejscu atrakcję dla dzieciaków, był bardzo trafiony - mówi mieszkaniec Siedlec.

Nad siedleckim zalewem wiele osób spotyka się, aby uprawiać różne formy aktywności. Jednak w ostatnim czasie największym zainteresowaniem i popularnością wśród młodzieży cieszą się tereny przy Stacji, gdzie ulokowany jest pumptruck.

- Jesteśmy tu z ekipą codziennie. Robimy sobie różne wyzwania, ćwiczymy skoki, objazdy, mierzymy czasy, ale przede

wszystkim zdobywamy kolejne umiejętności. Ostatnio opanowałem nowe triki, tzw. one kand, czyli wyskok do góry bez jednej ręki. Z każdym dniem uczymy się kolejnych rzeczy - chwalił się jeden z użytkowników terenu.

Dzieciaki bawią się, spędzają aktywnie czas na świeżym powietrzu i dzięki temu inwestycja spotyka się naprawdę z wieloma pozytywnymi opiniami, nie tylko wśród młodzieży, ale również wśród rodziców. Tor dostosowany jest w taki sposób, aby mogli z niego korzystać miłośnicy szybkiej, ostrej, wyczynowej jazdy, ale jest także strefa dla młodszych, początkujących rowerzystów na mniejszym torze. Jest to plusem i minusem tego projektu.

- To naprawdę wspaniałe miejsce. Dzieciaki się tu świetnie bawią, ale niestety starsi użytkownicy nie zwracają uwagi na młodsze dzieciaki i pomimo oddzielnego toru dla dzieci trzeba naprawdę mieć oczy szeroko otwarte. Nie wspominając już o bluzgach i okropnym zachowaniu młodzieży, która potrafi przebywać tu całymi dniami. Na pewno przydałyby się tu częstsze wizyty straży miejskiej i spacery kontrolne policji - mówi mama korzystającego z toru chłopca.

Nie tylko wulgarne zachowanie młodzieży wskazano jako jeden z minusów tego, ogólnie



bardzo dobrze ocenianego, punktu na mapie siedleckich atrakcji. Zapomniano także o zwykłych potrzebach fizjologicznych użytkowników.

- Teren jest super, blisko znajduje się plac zabaw, plac do siatkówki, wybieg dla psów. Ale bieg z dzieckiem „za potrzebą” do lokalu Stacji nikomu się nie chce. Toi-toie są zdecydowa-

nie za daleko, więc większość wybiera pobliskie krzaki. Dłatego warto pomyśleć o dodatkowym właśnie w tej okolicy - do dała kolejna z mam.

Jak widać, dzięki zaangażowaniu mieszkańców i głosom oddanym w programie Totalizatora Sportowego, dodatkowym 300 tysiącom złotych do finansowania i wkładowi mia-

sta na terenach siedleckiego zalewu udało się zrealizować naprawdę pozytywny pomysł, który wielu młodych ludzi odciąga od telefonów i komputerów i zachęca do dobrej aktywności. Dodatkowy aspekt, na który warto zwrócić uwagę, to niestety fakt, że mało który użytkownik pumptrucku używa do wyczynów kasków czy

ochraniaczy, a jednak ich bezpieczeństwo powinno być najważniejsze.

Drobne uwagi, które udało nam się poznać, dzięki licznym opiniom użytkowników, warto poddać pod dyskusję i rozważyć ich realizację, by nowe miejsce zainteresowania było jeszcze bardziej przyjemne. PM

Piknik pokoleniowy z dobrym sercem

ŻABOKLIKI/ GM. SIEDLCE

Spoteczność Żaboklik w ostatnią niedzielę wakacji postawiła na integrację z dobrym uczynkiem w tle.

Z inicjatywy Koła Gospodyń Wiejskich w Żaboklikach mieszkańcy mieli okazję spotkać się na pikniku „Łączymy pokolenia”. Piknik rozpoczęło od rywalizacji sportowej, do której stanąć mogli wszyscy mieszkańcy i zebrani goście. Największą frekwencją na starcie mogło pochwalić się młode pokolenie przygotowanych sportowo nastolatków, jednak nie tylko oni wzięli udział w rywalizacji.

- Dziękuję za zaproszenie i cięsz się, że mogę wziąć udział w wydarzeniu, które zostało przygotowane z myślą o wszystkich mieszkańcach. Nie zapomnieliście ani o młodszych, ani o starszych. To bardzo ważne, że mieszkańcy chcą się integrować i spędzać razem wolny czas - mówiła podczas spotkania sekretarz gminy Siedlce, Dorota Dmowska-Paczu-

ska.

Nie zabrakło również występów zaprzyjaźnionych z KGW Żaboklik zespołów, solistów i duetów, którzy swoimi występami zachęcali do wspólnego śpiewu i tańca. Jednak zanim organizatorzy przeszli z gośćmi do zabawy i świętowania, zaprosili wszystkich uczestników wydarzenia na profilaktyczną lekcję bezpieczeństwa, którą poprowadzili strażacy z OSP Błogoszcz. Strażacy demonstrując przykładowe zdarzenie z dnia codziennego, przypomnieli najważniejsze i podstawowe zasady udzielania pierwszej pomocy

i bezpieczeństwa podczas akcji ratunkowych. W trakcie pikniku rozstrzygnięto również konkurs na najpiękniejszy ogród z terenu Żaboklik i Żaboklik-Kolonia, na które swoje głosy mogli oddać wszyscy mieszkańcy i uczestnicy zabawy.

- Chcieliśmy, aby ten dzień był dla wszystkich możliwością spędzenia czasu wspólnie. Dlatego zaplanowaliśmy i występy, i zabawy, i konkursy recytatorskie, i głosowanie na najpiękniejszy ogródek. Piknik ma na celu integrację i dobrą zabawę młodszych ze starszymi, a póki co widać, że się to udaje. Zadbaliśmy o to, aby było do czego po-

tańczyć, zaśpiewać, a także o drobny poczęstunek - mówiła przewodnicząca KGW Alicja Próchnicka.

Na zakończenie dobrego popołudnia, na scenie przy świetlicy wiejskiej w Żaboklikach wystąpiła Żaneta Badełek, młoda, utalentowana artystka, która zróżnicowanym repertuarem zachęcała do wspólnej zabawy. Natomiast jednym z najważniejszych punktów programu, który nieustannie znajdował zainteresowanie w tle zabawy była zbiórka charytatywna wspierająca działalność hospicjum. PM



A w Woli Suchożebrskiej...

GMINA SUCHOŻEBRY

Tegoroczne Narodowe Czytanie odbędzie się jak co roku w wielu miejscach w Polsce.

W gminie Suchożebry, odsłona „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej zostanie odkryta przy Dworcu w Woli Suchożebrskiej, który zachęca do odwiedzin swoim otoczeniem i historycznym wyglądem.

- Spotkajmy się z rodzinami Bohatyrowiczów, Korczyńskich i innymi postaciami, wysłuchajmy ich rozmów o Polskę, ale też tych codziennych pogawędek „przy polskim stole”. Odkryjmy na nowo atmosferę tego dzieła, bogatą nadniemeńską przyrodę, wspaniałe pejzaże i krajobrazy. Przypomnijmy wreszcie ważne dziedzictwo Powstania Styczniowego, które powraca we wspomnieniach bohaterów i legendzie jako symbol i fundament narodowej pamięci i którego znaczenie jest istotne także dla innych narodów naszego regionu - podkreślił w liście prezydent RP Andrzej Duda.

Narodowe Czytanie w Woli Suchożebrskiej odbędzie się 16 września o godz. 15.00. PM



ŁUKÓW

Zarzut zabójstwa dla 36-latki



36-latka usłyszała zarzut zabójstwa.

Wracamy do sprawy zabójstwa 49-latka z Łukowa. Zarzuty w tej sprawie usłyszała już 36-letnia kobieta, która miała kilkakrotnie ugodzić nożem swojego znajomego. Wcześniej piła z nim alkohol. Grozi jej nawet dożywocie. Teraz o jej losie zdecyduje sąd.

- Wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztu na chwilę obecną (1 września) nie został rozpoznany, ze względu na brak możliwości przesłuchania 36-letniej kobiety. Wczoraj (31 sierpnia) miało się odbyć przesłuchanie 36-latki, niestety lekarze, pod których opieką obecnie przebywa kobieta, nie wyrazili zgody na przeprowadzenie czynności. W związku z tym na chwilę obecną postępowanie w tej sprawie wstrzymano. Kiedy tylko lekarze wyrażą taką zgodę, od razu przystąpimy do czynności - informuje prokurator Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Przypominamy: do zdarzenia doszło w poniedziałek, 28 sierpnia, w jednym z mieszkań na osiedlu Sienkiewicza w Łukowie, gdzie zostały znalezione zwłoki 49-latka. Służby, które zjawyły się na miejscu, ustaliły, że mężczyzna ten w godzinach wieczornych przebywał w towarzystwie trzech osób, dwóch mężczyzn i jednej kobiety. Po oględzinach miejsca zdarzenia prokurator podjął decyzję o zabezpieczeniu ciała do przeprowadzenia sekcji zwłok. Ze wstępnych ustaleń prokuratora i pracujących na miejscu zdarzenia policjantów wynikało, że przebywający w tym mieszkaniu spożywali razem duże ilości alkoholu. Wyjaśniając okoliczności tragicznego w skutkach zdarzenia, policjanci między innymi zatrzymali mieszkającego tam 57-latka, jego 44-letniego kolegę i 36-letnią łukowiankę. 29 sierpnia odbyła się sekcja zwłok mężczyzny. Śledztwo zostało wszczęte w kierunku zabójstwa.

OPR. ID

SIEDLCE

Złożyli kwiaty i zapalili znicze



1 września w Siedlcach odbyły się uroczyste obchody 84. rocznicy wybuchu II wojny światowej. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji ofiar II wojny światowej z udziałem zaproszonych gości w kościele garnizonowym pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Siedlcach. Po nabożeństwie na Cmentarzu Wojennym w Siedlcach nastąpiło złożenie wieńców i zapalenie zniczy upamiętniających poległych w czasie II wojny światowej żołnierzy.

W wydarzeniu udział wzięli: prezydent miasta Siedlce Andrzej Sitnik, przedstawiciele władz samorządowych, wojska i delegacje reprezentacyjne siedleckich szkół.

ID

Nie zostawili suchej nitki

SIEDLCE

Jeśli miałyby dojść do gruntownej rewitalizacji terenów nad siedleckim zalewem, jej koszt opiewałby na kwotę około 50 mln zł. Na razie miasto wydało ponad 27,5 tys. zł na sam projekt, który wywołał ożywioną dyskusję wśród siedleckich radnych.

Kolejne kąpielisko od strony Romanówki, wyciąg do nart wodnych, większa plaża czy altana z paleniskiem - to tylko niektóre z atrakcji, jakie miałyby uprzyjemnić i urozmaicić pobyt nad zalewem. Na sesji miejskiej 30 sierpnia posypały się opinie na temat koncepcji zagospodarowania tego obszaru. Bardziej niż samemu projektowi, obejrzało się prezydentowi Siedlec... Dyskusja trwała około czterech godzin, przybliżamy ją w olbrzymim skrócie.

- Patrząc na to, jaki koszmerek mamy nad zalewem, który nijak ma się do tego, co nam pan zaplanował, mam obawy do tej wizualizacji. Ten projekt ma w sobie beton, beton i beton. Temu projektowi mówię nie - stanowczo skomentowała radna Iwona Orzełowska.

Niektórzy radni zarzucali prezydentowi Siedlec, że nie otrzymali w odpowiednim czasie informacji o powstawaniu tego typu koncepcji. - Uważam, że rada miasta nie jest głupia i mogłaby coś zaproponować - zaznaczył radny Mariusz Dobijański i wyliczał, co jako zdaniem należałoby poprawić: np. jakość dna, pogłębić zbiornik, zwiększyć liczbę ratowników. Radny pochwalił za to rozmach inwe-

stycji.

- Kolorowe jarmarki i kielbasa wyborcza - tymi słowami prezentację projektu opisał radny Robert Chojecki i dodał, że prezydent kolejny raz zignorował radnych, nie dając im wcześniej możliwości współtworzenia projektu.

Radny Maciej Nowak podkreślił, że okolice zalewu to tereny przyszłości rekreacyjnej miasta. Zwrócił też uwagę na to, że w programie wyborczym Andrzej Sitnik proponował podgrzewane baseny nad zalewem, a w wymaganiach zamawiającego ten pomysł się nie pojawił.

O „ładnych obrazkach trącających megalomanią” mówił z kolei radny Robert Gryczka. „Ambicji” przedstawionej koncepcji nie odmówił radny Krzysztof Chaberski. Jego zdaniem, nad zalewem przydałoby się więcej zieleni. - Po cichu liczę, że samorządy będą miały więcej środków do wydawania. A dzięki temu takie plany będą mogły być realizowane - wyraził nadzieję.

- To ta taka wrzuta, jakby za-



Jedna z wizualizacji ukazujących, jak może zmienić się siedlecki zalew.

praszać na grilla dzień wcześniej - głos niezadowolenia do rzucił radny Arkadiusz Mazurkiewicz. Niezadowolenie dotyczyło tego, że projekt tak późno trafił do wglądu radnych, a nie samej koncepcji. - Nie wiem, czy jest tu osoba, która przebywa nad zalewem częściej niż ja. Kocham to miejsce. Podoba mi się ta koncepcja. Panowie się napracowali - ocenił. Przyznał też, że ludzie boją się kapać w siedleckim zalewie, a przychodzą raczej wieczorami w ramach odpoczynku czy aktywności sportowej.

Dzień przed sesją radny Maciej Drabio udostępnił wizualizację projektu na swoim profilu fb. Mieszkańcy komentowali, i jak zrelacjonował radny, niepokój budzi zwłaszcza jakość wody.

Wykonawcy projektu podali do wiadomości, jaki jest szacowany koszt inwestycji - to około 50 mln zł.

Radny Janusz Cabaj pochwalił projekt, ale zganił prezydenta i zarzucił mu Mi się bujanie w obłokach”: - Czystość wody

w zalewie budzi wątpliwości i skupmy się nad tą kwestią. Koncepcja jest podzielona na 5 etapów, a prezydent może zrealizuje etap zero. Osoba, która nie używa słów: „proszę”, „przepraszam” i „dziękuję” nic nie zbuduje. Proszę się zająć dziurami w jezdniami. Panie prezydencie, schodzimy z obłoków na ziemię.

Prezydent Andrzej Sitnik był oburzony zarzutami i zaistniałą sytuacją. Nie zgodził się z głosami radnych, że nie mieli możliwości włączenia się do pracy nad projektem. - Radni nie zostali pominięci, tylko nie chcieli w tym uczestniczyć, skorzystał z tego tylko radny Maciej Nowak - odbił piłeczkę wódcą Siedlec. - To jest tylko koncepcja, a co my z nią zrobimy, to zależy od nas. Mnie chodziło przede wszystkim o to, aby pokazać, że można - podkreślił. Zapewniał też, że woda w zalewie nie jest brudna, a kolor wynika ze specyfiki podłoża. - Wodę w zalewie bada sanepid. Kąpiel byłaby niedozwolona, gdyby woda była brudna - spointował. MIA

Wojsko świętowało 5. urodziny

SIEDLCE

5 września odbył się piknik wojskowy z okazji 5. rocznicy powstania 18 Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach.

Zielone tereny przy siedleckim ARMS-ie zostały przejęte przez wojsko. Swoją jubileusz służby mundurowe chciały spędzić razem z mieszkańcami.

O godz. 12.00 na stadionie Pogoni Siedlce przy ul. Jana Pawła II rozegrano mecz piłki nożnej, w którym zmierzyły się reprezentacje 18 Dywizji Zmechanizowanej i Urzędu Miasta Siedlce. Zmagania sportowe na murawie były przede wszystkim świetną zabawą, w atmosferze wzajemnego poszanowania i w duchu fair play. Mecz zakończył się remisem 5:5.

Na pikniku czekało mnóstwo atrakcji dla wszystkich. Żołnierze w namiotach czekali na przybyłych, prezentując sprzęt bojowy oraz swoje umiejętności.

Tak jak zapowiadano, pojawiły się także czołgi Leopard

i Abrams oraz haubica samobieżna K9A1. Można było też obejrzeć m.in. opancerzony samochód patrolowy i zestawy rakietowy Poprad. Na najmłodszych czekała także wata cukrowa i popcorn.

Jak na wojskową imprezę przystało, obowiązkowo serwowana była grochówka, która, jak zawsze, cieszyła się ogromną popularnością.

- Z okazji święta 18 Dywizji Zmechanizowanej w Siedlcach my także wystawiamy swój sprzęt, jako że jesteśmy jedną wielką rodziną. Prezentujemy tutaj nasze wyposażenie: karabin Tor, karabin Bor i noktowizor. Przybliżamy też wszystkim, którzy pytają, nasze zasady pracy i możliwości, jakie daje praca w szeregach Wojsk Obrony Terytorialnej 53. Batalionu w Siedlcach. Widzimy tu także ciężki sprzęt. Wszyscy dbamy o to, aby rozwijać potencjał obrony naszego państwa - mówił porucznik Andrzej Wąsowski z 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej 53. Batalionu Siedlec.

Namioty wystawiennicze miały m.in. policja i Zakład Kar-



Jubileusz świętowali z mieszkańcami.

ny w Siedlcach. Policjanci umożliwili zdjęcie odcisków palca. Można też było pokonać tor przeszkód mając na oczach specjalne alkoholę.

Służba więzienna wystawiła dzisiaj swoje stoisko. Chcemy w ten sposób uatrakcyjnić to święto. Prezentujemy różnorodne środki ochrony osobistej, środki przymusu osobistego, czyli elementy, które są na co dzień wykorzystywane przez funkcjonariuszy w sytuacji, kiedy osadzeni sprawiają problemy wychowawcze. Mamy też pojazd operacyjno-konwojowy, służący do transportowania

osób pozbawionych wolności. Wszyscy uczestnicy dzisiejszego wydarzenia mają możliwość wejść do takiego pojazdu i zobaczyć jego wnętrze - mówił por. Przemysław Turyk, rzecznik prasowy Zakładu Karnego w Siedlcach.

Symulator dachowania cieszył się ogromną popularnością, głównie wśród młodzieży. Na scenie odbyła się część artystyczna, z której wybrzmiewały pieśni wojskowe.

Wydarzenie na pewno można zaliczyć do udanych. Do zobaczenia za rok.

ID

Redaguje: Paulina Artych
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Siedlec

Godne warunki dla krwiodawców

SIEDLCE

Siedlecki oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa ma nową siedzibę. Od 4 września wszyscy chętni mogą dzielić się darem życia w komfortowych i godnych warunkach.

Placówka z wynajmowanych dotąd pomieszczeń w centrum miasta przeniosła się do nowo powstałego budynku przy ul. Gospodarczej 7. Budowa długo wyczekiwanej inwestycji pochłonęła blisko 12 milionów złotych, które pozyskano z Ministerstwa Zdrowia.

Otwarcie tej nowej siedziby symbolizuje naszą nieustającą determinację w ochronie zdrowia i życia ludzi. Krwiodawstwo to jedna z najważniejszych dziedzin medycyny, która pozwala ratować życie i poprawiać zdrowie wielu pacjentów. Nowa siedziba jest miejscem, w któ-

rym będziemy mogli jeszcze efektywniej pobierać krew, organizować akcje krwiodawstwa i promować ideę pomocy potrzebującym - czytamy na fanpejdżu oddziału.

Dwupiętrowy budynek posiada 800 m kw powierzchni. Znajduje się w nim m.in. przestronna sala pobrania, w której mieści się siedem stanowisk poboru krwi, pomieszczenia do badań hematologicznych, sala konferencyjna, gabinet lekarski czy zaplecze do magazynowania krwi.

Odkąd przenieśliśmy się do nowej siedziby, zarówno komfort naszych dawców, jak i pracowników został znacznie poprawiony. Mamy większy parking, dlatego możemy zaparkować swoje auta dosyć swobodnie, a nie jak miało to miejsce na ul. Formińskiego, gdzie rzeczywiście było to utrudnione. Jeśli chodzi o komunikację miejską to najbliższy przystanek jest przy parku wodnym, z którego absolutnie można korzystać. My pokrywamy koszt biletów MPK. Oprócz tego w nowym budynku mamy większą swobodę



FOT: RCKiK W WARSZAWIE TERENOWY ODDZIAŁ SIEDLEC

poruszania się czy nawet przebywania w poczekalni - mówiła Agnieszka Hawrylewicz-Luka, kierownik Terenowego Oddziału w Siedlcach RCKiK w Warszawie.

Jak zauważa wiceminister zdrowia Waldemar Kraska, do tej pory szpitale w miejscowościach takich jak: Sołkowskie, Łosice czy Węgrów musiały wysyłać karetki po krew do Warszawy, a w tej chwili ta droga zdecydowanie się skróci. Z Siedlec krew będzie

mogła trafiać do tych szpitali w sytuacjach bardzo dramatycznych.

W poniedziałkowy poranek (4 września) już w nowej siedzibie pierwsi dawcy mogli podzielić się najcenniejszym darem, jaki można podarować drugiemu człowiekowi.

Po oddaniu krwi czekał na nich słodki gest w postaci tortu. Ośrodek przy ul. Gospodarczej będzie czekał na krwiodawców codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.00 - 13.00. PA

Radni mówią NIE dla sprzedaży działki

SIEDLCE

Jednym z wielu gorących tematów podczas miejskiej sesji 30 sierpnia była potencjalna sprzedaż działki przy ul. Bema.

Włodarz miasta próbował przekonać radnych, że sprzedaż tej parceli to konieczność, która jest elementem realizacji budżetu miasta. Pozyskane środki miałyby zostać przeznaczone m.in. na remonty w szkołach. Ale zdaniem radnych decyzja o sprzedaży jest niedorzeczna i nieprzemysłana.

Projekt uchwały bumerang. Radni odrzucili i wrócił. Już 2-krotnie radni byli przeciwni sprzedaży tej nieruchomości. I teraz z uporem maniaka i do

zmęczenia „a nuż się uda”. Szkoda, bo tracimy czas. Skoro radni wypowiedzieli wyrażnie, że są przeciwni zbyciu tej nieruchomości, pan, panie prezydencie, powinien mieć inny pomysł na jej wykorzystanie. Myślę, że prace w kierunku wydzierżawienia tej nieruchomości byłyby dobrym kierunkiem. Być może miasto pozyskałoby pewne środki. Pewnie niewielkie, ale zawsze coś - mówiła Marlena Puzia.

Z punktu widzenia biznesowego sprzedaż tej działki to strzał w kolano i największy grzech, jaki można popełnić. Mamy kilkunastohektarową działkę, obok której znajduje się ośrodek sportu i rekreacji, stadion lekkoatletyczny, hala sportowa i lodowisko. Takich działek się nie sprzedaje. Być może będzie nam potrzebna w przy-

szłości chociażby pod parking dla stadionu. Powinniśmy pójść tropem sąsiada, czyli szpitala wojewódzkiego, który wykorzystuje każdy centymetr działki na fotowoltaikę - dodał radny Maciej Nowak.

Działka została wyceniona

przez biegłego na ok. 1 mln złotych i, jak twierdzi jeden z urzędników, rzekomo jest już nią zainteresowany deweloper.

Głosowanie nad uchwałą nie pozostawiało złudzeń. 14 radnych było przeciwko sprzedaży, 8 - za. PA



FOT: UM

SIEDLCE

Zielone światło dla spalarni

Prezydent Siedlec Andrzej Sitnik z końcem sierpnia wydał decyzję środowiskową w sprawie budowy instalacji termicznego przekształcania odpadów na terenie miasta. Dokument ten był niezbędny do tego, aby inwestor, czyli Przedsiębiorstwo Energetyczne w Siedlcach, mogło ogłosić przetarg na szczegółowy projekt i budowę spalarni.

Decyzja jest podstawą do tego, żeby inwestor mógł teraz podjąć dalsze działania projektowe i inwestycyjne. Określone zostały warunki środowiskowe, czyli co trzeba zaprojektować i zapewnić, żeby ta instalacja spełniała parametry środowiskowe i funkcjonowała zgodnie z obowiązującym prawem - mówiła podczas spotkania z mediami Małgorzata Jaszczuk, kierownik referatu ochrony środowiska.

Pozytywną opinię na temat budowy spalarni wystosował już kilka miesięcy temu Sanepid oraz Wody Polskie. Inwestycja, oprócz zmniejszenia problemu śmieci, ma zapewnić alternatywne źródło paliwa. Jak czytamy na stronie PEC-u, zlokalizowana na terenie przedsiębiorstwa spalarnia byłaby włączona w system ciepłowniczy miasta. Doplów paliwa zapewniłby Zakład Utylizacji Odpadów w Siedlcach, który rocznie produkuje ok. 20 tys. t odpadów nadających się do spalania. Zdaniem pomysłodawców, budowa spalarni pozwoliłaby ustabilizować, a nawet zmniejszyć ceny za odbiór śmieci od mieszkańców miasta i regionu.

Łączny koszt całej inwestycji to 130 mln złotych, pochodzący z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Około 65 mln złotych tej kwoty to dotacja, a drugie tyle to niskoprocentowa pożyczka. Zgodnie z umową na dofinansowanie budowy instalacji spółka musi dostarczyć do NFOŚ ostateczne decyzje do października, jeśli tego nie zrobi - pieniądze przepadną.

Powstanie spalarni na terenie Przedsiębiorstwa budzi wiele kontrowersji wśród mieszkańców. Siedlczanie niejednokrotnie wyrażali swój przeciw wobec tego przedsięwzięcia, uzasadniając go głównie obawą o zwiększenie zanieczyszczenia powietrza i emisję szkodliwych dioksyn. Zainteresowani w ciągu dwóch tygodni mogą odwołać się do Samorządowego Kolegium Odwoławczego w odniesieniu do wydanej przez prezydenta decyzji środowiskowej. PA



FOT: PA

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

08-110 Siedlce, Żabokliki, ul. Korczewska 38
tel. 25 644 07 16 wew. 12
biuro@czarnocki.pl

- ZWYŻKI USŁUGI I WYNAJEM
- RĘBAK DO GAŁĘZI
- ZAMIATANIE PLACÓW
- PROFESJONALNE CZYSZCZENIE I MYCIE DACHÓW I ELEWACJI

Hurtownia materiałów budowlanych

Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia

Stolarka okienna i drzwiowa

Zagospodarowanie terenu

Stan surowy

Pokrycia dachu

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

Redaguje: Paulina Montewka
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Garwolina

Porozumienie zostało podpisane

GARWOLIN/ BRODY (UA)

Burmistrz miasta Marzena Świeczak podpisała porozumienie o współpracy partnerskiej pomiędzy Garwolinem i miastem Brody na Ukrainie.

Jednym z następstw działań wojennych za wschodnią granicą jest nawiązywanie współpracy z miastami partnerskimi. Po podjęciu uchwały przez Radę Miasta Garwolina w sprawie nawiązania współpracy partnerskiej między miastami do takiego działania przystąpił także Garwolin.

Głównym celem partnerstwa pomiędzy miastami jest stworzenie warunków do rozwoju wzajemnie korzystnych kontaktów pomiędzy mieszkańcami obu miast - podaje urząd Miasta Garwolin.

Delegacja z Garwolina brała udział w wizycie studyjnej na Ukrainie, której głównym punktem było podpisanie porozumienia o współpracy partnerskiej z położonym w rejonie lwowskim miastem Brody.

Delegacja z Garwolina obejmowała historyczne miejsca w Brodach, a także szkołę, schron, firmę krawiecką, w której jest szyta odzież dla wojska. Podczas wizyty we Lwowie odwiedzono również cmentarz Łyczakowski, gdzie obok mogił obrońców Lwowa znajdują się mogiły żołnierzy poległych obecnie podczas agresji Rosji na Ukrainę - opisując wizytę pracownicy urzędu.

Partnerstwo miast jest formą współpracy międzynarodowej pomiędzy miastami różnych krajów. Podstawą partnerstwa miast jest wymiana kulturalna, gospodarcza oraz informacyjna.

Cieszymy się z podpisania umowy partnerskiej między Garwolinem i Brodami. Umowa ta nie jest tylko symbolicznym wyrazem naszej przyjaźni, ale również ważnym krokiem na przód w naszej współpracy. Nasze miasta wiele łączy i dlatego chcemy się wzajemnie uczyć i dzielić doświadczeniami oraz skorzystać z możliwości, jakie niesie program Interreg NEXT Polska-Ukraina 2021-2027 - mówi burmistrz Marzena Świeczak. - Mamy wiele podobnych obszarów, w obrębie których możemy współpracować. Wspólnie z naszymi polskimi i ukraińskimi partnerami przygotowujemy 3 projekty, żeby

siegnąć po środki unijne i rozwijać nasze „małe ojczyzny” - dodaje.

Urząd Miasta Garwolin krótko przedstawiło historię miasta partnerskiego:

W mieście Brody jest dużo śladów Polski, choćby dlatego, że jego właścicielami byli Polacy. Brody mają również bardzo bogatą tradycję, w której Polska również pisała swoją historię...

Pierwsza wzmianka o Brodach datowana jest na 1084 rok. Istnieje jednak kilka wersji dotyczących założenia miasta. Wiadomo, że w 1241 r. wojska Batu-chana zniszczyły Brody. Od tego czasu miasto popadło w ruinę, a następnie stało się przedmieściem nowej osady, która odziedziczyła nazwę po poprzedniej miejscowości.

Nowa historia miasta rozpoczęła się w XV wieku. W 1441 r. polski król Władysław III Warneńczyk za zastugi w obronie ziem ruskich przekazał zamek w Olesku wraz z okolicą Janowi Sienieńskiemu. W posiadaniu Sienieńskiego znalazły się także Brody. W 1580 r. potomkowie Sienieńskiego sprzedali swoje dobra Stanisławowi Żółkiewskiemu. Miasto zaczęło rozwijać się po zmianie właściciela i otrzymaniu w 1584 r. licznych królewskich przywilejów. Ze względu na to, że przez Brody prowadził dawny szlak na Podole, Wołyn i inne ziemie, a także na to, że miasto



było usytuowane na „tatarskim” szlaku, wojewoda bełski postanowił wybudować zamek i założyć nowe miasto Lubicz. W okresie od 1584 do 1629 r. miasto nazywało się Lubicz od nazwy herbu rodowego Żółkiewskich, ale nazwa ta się nie przyjęła. Murowany zamek powstał tu w latach 1580-1582, nie zachował się jednak w postaci pierwotnej.

Po przywileju z roku 1586, który pozwalał mieszkańcom na budowę obok zamku i wykorzystanie gruntów, lasów i łąk, miasto zaczęło powoli rozrastać się. Założenie i rozwój miasta leżały w interesie wła-

ściela, mógł bowiem osiągać z jarmarków i targów miejskich zyski otrzymywane wcześniej ze wsi. To właśnie dlatego w 1584 r. Stanisław Żółkiewski wystarał się o przywilej króla Stefana Batorego na otrzymanie praw miejskich dla Lubicza. Populacja miasta szybko rosła.

W 1646 r. miasteczko odwiedził Władysław IV, a w roku 1651 Jan Kazimierz. Później неоднократно gościł tu Jan III Sobieski. Aleksander Koniecpolski przekazał Brody królowi Janowi III Sobieskiemu. Ten z kolei przekazał miasto swoje-

mu synowi Jakubowi, który w 1704 r. sprzedał Brody Potockim. W 1772 r. miasto znalazło się pod rządami austriackimi. W drugiej połowie XIX wieku przez Brody przebiegał szlak kolejowy Rzeszów - Lwów - Brody.

Brody bardzo ucierpiały podczas obu wojen światowych. Po drugiej wojnie światowej na miejscu starych budynków w centrum miasta zbudowano nowe.

Dzisiaj to ponad 20-tysięczne miasto położone 100 km na wschód od Lwowa. Merem (burmistrzem) jest Anatolij Belej.

OPRAC. PM

Jubileusz ogródków działkowych

GARWOLIN

Ogródki działkowe to dla wielu mieszkańców miejsce wyciszenia i odpoczynku.

Również „Zefirek”, ogródki działkowe w Garwolinie, to miejsce, gdzie mieszkańcy chętnie spędzają wolny czas, uprawiają kwiaty, warzywa i zaszewają się z dala od cywilizacji.

W tym roku ROD „Zefirek” obchodzi 40-lecie powstania.

Z tej okazji działkowicze przygotowali piknik, na którym wspólnie z władzami miasta świętowali rocznicę. Nie zabrakło podziękowań i słów uznania za wsparcia i rozbudowę ogródków oraz zapewnień o kolejnych formach pomocy, a także o wnioskach na wsparcie finansowe.

Z okazji tego jubileuszu składam państwu wyrazy uznania i gratulacje. Dziękuję za wszystkie dotychczasowe działania służące rozwojowi ogródków i wspólnemu dobru. Te przyja-

zne, zielone przestrzenie pełnią ważną rolę w życiu naszego miasta i jego mieszkańców. Życie, abyście czerpali państwo ze swoich dokonań i spędzonego na działkach czasu jak najwięcej radości i satysfakcji oraz rozwojowych i perspektywistycznych planów - mówiła do działkowców burmistrz Garwolina Marzena Świeczak.

Podczas wspólnego świętowania nie zabrakło dobrej muzyki, występów zespołów i integrującego poczęstunku.

PM



Otwórzcie oczy w centrum teatru

GARWOLIN

Garwolin znów stanie się teatralną stolicą Mazowsza.

Przez trzy dni widzowie będą mieli okazję zobaczyć różne oblicza teatru. W programie festiwalu znalazły się spektakle uliczne i teatr ruchu, przedstawienia dla dzieci oraz warsztaty dla rodziców. Każdy znajdzie coś dla siebie, dlatego rezerwujcie czas 8-10 września!

Festiwal Saturator Teatral-

ny to wydarzenie, które na stałe wpisało się w kalendarz garwolińskich wydarzeń kulturalnych. Co roku gromadzi ogromną publiczność - zarówno podczas sztuk prezentowanych na scenie Centrum Sportu i Kultury, jak i podczas tych przedstawianych w przestrzeni miejskiej. „Saturator” to okazja do zobaczenia spektakli teatralnych prezentujących różne gatunki i techniki. Ważnym elementem festiwalu są projekty związane z ruchem rozumianym jako nośnik treści, emocji i koncepcji w te-

atrze i tańcu. Ruch prezentowany jest w spektaklach teatrów ulicznych, teatrów tańca, pantomimy, działaniach cyrkowych i performatywnych.

Organizatorzy nie zapominają także o najmłodszych. Specjalnie dla dzieci w sobotę i w niedzielę wystąpi Teatr Falkoshow. Rodzice wspólnie ze swoimi pociechami będą też mogli wziąć udział w warsztatach i spotkaniu z psycholożką Katarzyną Burzyńską pod hasłem „Bliskość w ruchu”.

MAT.PRAS.



Redaguje: Paulina Montewka
m@il: minsk@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Sokołowa

Wyłonili najlepszych z powiatu

POWIAT SOKOŁOWSKI

3 września odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze jednostek OSP z terenu powiatu sokołowskiego.

Komisję sędziowską powołał bryg. Paweł Dmowski, komendant powiatowy PSP w Sokołowie Podlaskim, a sędzią głównym zawodów był st. bryg. Sławomir Lipka, zastępca komendanta PSP w Sokołowie Podlaskim. Czuwali oni nad przebiegiem zawodów, które pozwoliły wyłonić najlepsze drużyny ochotniczych straży pożarnych.

W zawodach uczestniczyły drużyny z całego powiatu, po jednej z każdej gminy. Łącznie w zawodach wzięło udział 10 drużyn męskich i 9 drużyn żeńskich. Na strażaków czekało do

pokonania dwa zadania: sztafeta pożarnicza 7x50m z przeszkodami i ćwiczenia bojowe.

Klasyfikacja generalna czołowych miejsc w kategorii A (mężczyźni) przedstawia się następująco:

I miejsce - OSP Nieciecz z łącznym wynikiem 91,68 pkt,

II miejsce - OSP Rytele Świąćkie z wynikiem łącznym 92,00 pkt,

III miejsce - OSP Kostki z wynikiem łącznym 95,84 pkt.

Klasyfikacja generalna czołowych miejsc w kategorii C (kobiety) przedstawia się następująco:

I miejsce - OSP Stary Ratyniec z łącznym wynikiem 105,18 pkt,

II miejsce OSP Mursy z wynikiem łącznym 105,56 pkt.

III miejsce - OSP Dzierzby z wynikiem łącznym 120,73 pkt.

W zawodach ponadto udział wzięły drużyny z następujących jednostek OSP:

- w grupie „A”: Bielany, Cu-

krownia, Dzierzby, Rytele Wszołki, Stary Ratyniec, Szko-py, Telaki,

- w grupie „C”: Chądzyń, Jabłonna Lacka, Nieciecz, Sucho-dół, Trebień, Wieska.

Komisja sędziowska powoła-na przez komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Pawła Dmowskie-go. uhonorowała startujące drużyny pamiątkowymi dyplomami, a najlepsi otrzymali pu-chary i vouchery na zakup sprzętu pożarniczego.

Zawody są nie tylko rywalizacją określającą najlepszy zdobyty przez jednostki czas, ale przede wszystkim pokazem umiejętności i sił. Jednak poza konkurencją jest to niewątpliwie trening i prezentacja zespołu. Wszystkim drużynom należą się wyrazy uznania za przygotowanie się do zawodów, za prezentowany pokaz umiejętności i wielkie podziękowanie za aktywność i zaangażowanie.

PM



FOTO: GMINA BIELANY

Przebudowy gminnych dróg nie ustają

GMINA KOSÓW LACKI

W okresie wakacyjnym rozpoczęto wiele prac związanych z przebudową dróg.

Również gmina Kosów Lacki realizuje zadania, mające na celu poprawę jakości nawierzchni i zwiększające komfort jazdy mieszkańców.

Burmistrz Jan Słomiak wy-mienia, że w ramach zadania, które jest wspierane z Rządowe-go Funduszu „Polski Ład” - Pro-gram Inwestycji Strategicznych realizowane są trzy odcinki:

- przebudowa drogi powiato-

wej (dawny przebieg drogi wojewódzkiej nr 627) - ul. Małkińska w Kosowie Lackim,

- przebudowa drogi powiato-wej (dawny przebieg drogi wojewódzkiej nr 627) w miejscowości Wólka Okrąglik,

- przebudowa drogi powiato-wej nr 4220W na odcinku Grzymały - Kutyski.

Prowadzone prace są możli-we, jak podkreśla burmistrz Ko-sowa Lackiego, dzięki wsparciu senatora RP Waldemara Kraski, który wspomógł działania urzę-du związane z pozyskaniem środków zewnętrznych na reali-zację wymienionych inwestycji. Poprawa jakości dróg to przede wszystkim poprawa komfortu podróży mieszkańców i ich bez-pieczeństwa.

PM



FOTO: KOSÓW LACKI

Widać nowy blask świetlicy wiejskiej

GMINA SOKOŁÓW PODLASKI

Zakończył się remont świetlicy wiejskiej w Brzozowie.

Świetlica wiejska to bardzo czę-sto w wielu miejscowościach miejsce spotkań i organizacji wydarzeń kulturalnych. Rów-nież w Brzozowie, w świetlicy kwitnie życie mieszkańców. Te-raz, dzięki wykonanym pracom mieszkańcy będą do niej przy-bywać jeszcze chętniej.

- W obiekcie w Brzozowie, słu-żącym mieszkańcom sołectwa

jako lokalne centrum aktywno-ści, zmieniliśmy kolor elewacji, zamontowaliśmy poręcze, wy-mieniliśmy oświetlenie we-wnętrzne oraz pomalowaliśmy ściany wewnątrz budynku - po-daje urząd gminy Sokółów Pod-laski.

Wszystkie wykonane prace zostały zaplanowane dzięki współpracy władz gminy z mieszkańcami. Część środków na pokrycie kosztów remontu pochodziło z funduszu sołeckie-go, przekazanego przez mieszk-kańców, a część to dotacja przy-znana z zewnątrz w ramach programów Mazowsza na roz-wój sołectw.

Jak informują władze gminy Sokółów Podlaski:

- Wszystkie prace, które wy-

konaliśmy, przyniosły widocz-ne efekty i poprawiły wygląd te-go miejsca. A inwestycje udało się zamknąć w kwocie 20 000 złotych.

PM



FOTO: UG SOKÓŁÓW PODLASKI

Aria dla atlety - warta uwagi SOKOŁÓW PODLASKI

Dyskusyjny Klub Filmowy „Zbyszek” oraz Stowarzyszenie Kin Studyjnych zapraszają na kolejny pokaz z cyklu „Krótka historia polskiego kina” – „Aria dla atlety” w reżyserii Filipa Bajona. Naszym gościem będzie Tomasz Kolankiewicz, historyk kina i kurator cyklu.

„Aria dla atlety” to spektakularny debiut Filipa Bajona, który zachwyca nieposkromioną wyobraźnią, plastycznością wizji i odmiennością od tego, co proponowało polskie kino w okresie moralnego niepokoju.

W wysmakowanej plastycznie wizji Europy przełomu wie-ków, jaką jest pastiszowa kreacja filmowa Bajona, zapa-śnik staje się wrażliwym medium czasów kulturowego przełomu: świat podbity przez operę ustępuje miejsca erze wynalazków – kinematografowi, samochodowi, radiu, przez które właśnie będzie transmitowana kolejna walka Góralewicz.

To niezwykle wydarzenie odbędzie się 14 września o godz. 19.00.

MAT. INF.



Życie Węgrowa

Redaguje: Paulina Artych
m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA LIW

Nowe przedszkole



1 września nastąpiło oficjalne otwarcie Samorządowego Przedszkola w Ruchnie oraz części dydaktycznej szkoły podstawowej. Parter budynku został przeznaczony na przedszkole, które pomieści 20 uczniów. Natomiast na pierwszym piętrze będą umieszczone klasy I-III oraz zerówka. Wśród gości uroczystości byli m.in.: senator Maria Koc, poseł Maciej Górski, członkini zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc, starosta węgrowa Ewa Besztak, dyrektor siedleckiej delegatury Mazowieckiego Kuratorium Oświaty Adam Skup, wójt gminy Liw Bogusław Szymański wraz z pracownikami UG Liw oraz przewodniczący rady gminy Mieczysław Jaszczur z radnymi.

GMINA KORYTNICA

Dożynkowo



W niedzielę, 3 września, odbyły się dożynki gminne w Korytnicy. Świętowano tradycyjnie, podkreślając, jak ważny jest szacunek dla chleba i dla ludzi pracy. Nie zabrakło także okazji do dobrej zabawy, a tę zapewniły między innymi zespoły After Party oraz Piękni i Młodzi.

GMINA SADOWNE

Z lasem za pan brat

10 września odbędzie się już IV z cyklu Piknik Kół Gospodyń Wiejskich Powiatu Węgrowskiego. W tym roku zostanie on zorganizowany w Sadowym. Wydarzenie zorganizowane będzie wspólnie z Ekologicznym Piknikiem Rodzinnym „Dary Lasu”. Szczegóły na plakacie. MAT. INF.



Nauczyciele o level wyżej

WĘGROW

W Urzędzie Miejskim w Węgrowie odbyło się uroczyste wręczenie aktów nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego.

Dokumenty wręczono nauczycielom placówek oświatowych, dla których miasto Węgrow jest organem prowadzącym. Podczas spotkania, które odbyło się 29 sierpnia, nauczyciele złożyli ślubowanie.

Akty mianowania otrzymali: Dorota Oborska – nauczyciel wychowania przedszkolnego w Przedszkolu nr 1 im. Czesława Janczarskiego w Węgrowie, Paulina Jachimowicz – nauczyciel wychowania przedszkolnego oraz pedagog specjalny w Przedszkolu nr 2 „Pod Słoneczkiem” w Węgrowie, Katarzyna Gręda – nauczyciel wychowania przedszkolnego oraz języka angielskiego w Przedszkolu nr 2 „Pod Słoneczkiem” w Węgrowie, Emilia Wołynka – nauczyciel chemii, matematyki oraz wychowawca w świetlicy szkolnej w Szkole Podstawowej nr 1



im. Jana Dobrogosta Krasieńskiego w Węgrowie, Kamila Orłowska – nauczyciel chemii i matematyki w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasieńskiego w Węgrowie, Natalia Jeżewska – nauczyciel współpracujący kształcenie w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta Krasieńskiego w Węgrowie, Kamila Przybyszewska – wychowawca w świetlicy szkolnej oraz nauczyciel języka niemieckiego w Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Dobrogosta

Krasieńskiego w Węgrowie, Izabela Siekierzyńska – nauczyciel współpracujący kształcenie w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Węgrowie, Łukasz Sobotka – nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Węgrowie, Michał Gierasimiuk – nauczyciel wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej nr 2 im. Jana Pawła II w Węgrowie.

Akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela

mianowanego wręczył burmistrz Paweł Marchela oraz naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Hubert Kowalewski. Na spotkaniu obecny był także zastępca naczelnika Piotr Szaniawski.

Burmistrz Węgrowa pogratulował nauczycielom uzyskania kolejnego stopnia awansu zawodowego i życzył satysfakcji z pracy w zaszczytnym zawodzie nauczyciela oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym. MAT. INF.

Uczcili rocznicę „Solidarności”

WĘGRÓW

Przedstawiciele lokalnych samorządów i węgrowskiego środowiska „Solidarności” uczcili 43. rocznicę powstania związku.

31 sierpnia o godzinie 12.00 przy węgrowskim pomniku „Solidarności” zawyły syreny, które były symbolem uczczenia historycznych wydarzeń związanych z podpisaniem porozu-

mień sierpniowych 1980 r. Uroczystość poprowadził przedstawiciel NSZZ „Solidarność” Piotr Szuliński. Po odśpiewaniu hymnu narodowego głos zabrał Marek Królak. Następnie poszczególne delegacje przystąpiły do złożenia kwiatów. Hołd „Solidarności” oddali: poseł Maciej Górski, w imieniu Samorządu Powiatu Węgrowskiego: starosta Ewa Besztak i wiceprzewodniczący rady Krzysztof Onaszkiewicz, delegacja Węgrowa: burmistrz Paweł Marchela, przewodnicząca rady miasta Beata Gashi i wiceprzewodnicząca Jolanta Roguska, delegacja



Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Internowanych i Represjonowanych, delegacja Klubu

Radnych PiS Andrzej Grabek i Tomasz Starega oraz delegacja NSZZ „Solidarność”. MAT. INF.

Stypendia medyczne od powiatu

POWIAT WĘGROWSKI

Studentki uczelni medycznych podpisały umowy na stypendium medyczne przyznane na rok 2023/2024 przez Zarząd Powiatu Węgrowskiego.

W spotkaniu z przyszłymi lekarzami stażystami SPZOZ w Węgrowie uczestniczyli: starosta Ewa Besztak i członkowie Zarządu Powiatu: Tadeusz Kot, Artur

Lis i Włodzimierz Miszcza.

Stypendia w wysokości 2200 zł brutto miesięcznie wypłacane będą w okresie październik 2023 – wrzesień 2024. Otrzymały je studentki Wydziału Lekarskiego UM w Lublinie i UM w Łodzi: Dominika Oleksiejuk i Oliwia Landzberg, które złożyły wnioski w terminie ogłoszonym w naborze i spełniły wymogi określone w uchwale rady powiatu.

Stypendia, po uzyskaniu pozytywnej opinii dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Węgrowie, zostały przyznane w zamian za zobowiązanie do odby-



cia stażu podyplomowego i podjęcia zatrudnienia w Samodzielnym Publicznym Zakładzie

Opieki Zdrowotnej w Węgrowie na czas nie krótszy niż okres pobierania stypendium. MAT. INF.

Życie Mińska

Jubileuszowo i tradycyjnie

GMINA STANISŁAWÓW

Święto Plonów w tym roku miało podwójny charakter. Było, jak co roku, sięgnięciem do tradycji ludowej, ale także do historii Stanisławowa. Związane to było z jubileuszem 500-lecia nadania praw miejskich dla Stanisławowa.

Uroczystości w Stanisławowie rozpoczęła dziękczynna msza św. o godz. 11.00 celebrowana przez ks. kan. Bronisława Janiszewskiego oraz ks. Mateusza Kanię w kościele parafialnym pw. Św. Jana Chrzciciela i Stanisława Biskupa w Stanisławowie. Po niej uroczysty korowód dożynkowy w asyście Orkiestry Dętej przeszedł na plac boiska przy Szkole Podstawowej im. H. Sienkiewicza. Tam nastąpiło przekazanie chleba przez starostów dożynek: Renatę Cudną oraz Jana Popławskiego na ręce gospodarza gminy.

– Zastanawiając się, jakim słowem mogę wprowadzić moją dzisiejszą wypowiedź, pomyślałam sobie, że będzie to destynacja. To jest coś takiego jak cel dążenia, działania, cel przybycia w jakieś miejsce. Myślę, że dożynki są pewną destynacją żniw, a także całego rolnego okresu rocznego, czyli tego, co nasi wspaniali rolnicy wytworzyli przez ten ostatni rok. Rolnictwo wiąże się z codzienną 24-godzinną pracą. To nie są żarty. Do pracy rolnej zawsze trzeba wstać i to powołanie dźwignąć – rozpoczęła swoje wystąpienie Kinga Anna Sosińska, wójt gminy Stanisławów.

Podczas dożynek odbyły się liczne konkursy. W konkursie na najładniejszy wieniec dożynkowy wygrali: sołectwo Rządza - I miejsce, wieniec nr VII, KGW „Dziedziczki” w Szymankowszczyźnie - II miejsce, wieniec nr IV, sołectwo Lubomin - III miejsce, wieniec nr VIII. Wyróżnienia przyznano wszystkim pozostałym wiencom z sołectw: Stanisławów, Zalesie, Prądzewo-Kopaczewo, Wólka Czarnińska, Ładźni oraz KGW Cisowianki w Cisówce i Goździk w Pustelni. W kategorii dzieci wyróżnienie otrzymał wieniec z Lubomina wykonany przez: Dominikę Orbach, Mateusza Szubę, Jana Bienkowskiego, Piotra Bienkowskiego, Patryka Wierciocha, Zuzannę Pustolę i Hannę Szuba.

Do konkursu na najlepszą potrawę regionalną wpłynęło 21 zgłoszeń. W kategorii potrawy pochodzenia zwierzęcego wygrali: KGW Ładźni za królika w śmietanie - I miejsce, KGW Stanisławów za karkówkę chłopską - II miejsce i KGW Prądzewo-Kopaczewo za dworskie



gołąbki - III miejsce. Wyróżniono także potrawy cukinię faszerowaną przygotowaną przez KGW Lubomin i minihamburgery KGW Nasza Wólka.

W kategorii potrawy pochodzenia roślinnego I miejsce zdobyło KGW Pustelnik za placki ziemniaczane, II – KGW Rządza za aksamitny krem z cukinii, a III – KGW Pustelnik za pyzy ziemniaczane z serem. Wyróżnienia przyznano dla KGW Cisówka i dla Ewy Bartnickiej. W trzeciej kategorii - napoje I miejsce zdobyło KGW Ładźni, II - Czesława Kaim, a kolejne KGW Rządza. Na wyróżnienie według jurorów zasłużyły napoje przygotowane przez KGW Lubomin, KGW Cisówka, KGW Szymankowszczyzna i KGW Stanisławów i Czesławę Kaim.

W ostatniej kategorii konkursu - produkty regionalne: I miejsce zajęło Stowarzyszenie Nasza Wólka, II – KGW Szymankowszczyzna, zaś III - KGW Prądzewo-Kopaczewo. „W skład komisji oceniających oba powyższe konkursy weszli: Teresa Wargocka, Czesław Mroczek, Robert Momot, Kamila Gasiuk-Pihowicz, Mariusz Kozera, Piotr Rawski, ks. Bronisław Janiszewski, ks. Mateusz Kania, Kacper Sakowicz, Arkadiusz Śliwa, Witold Kikolski, Leonard Zdano-wicz oraz Tadeusz Gałązka z żoną.

W konkursie na najpiękniejszy ogródek I miejsce zdobyła Regina Płókarz z Zalesia, II – Urszula Wiśniewska z Szymankowszczyzny, zaś III – Renata Kowalska z Retkowa. Jurorki Marta Olędzka, właścicielka Szkoły Drzew i Krzewów Ozdobnych ŁAPIŃSKI oraz pracownicy UG: Aneta Poziemska i Agnieszka Piotrowska przyznały także 3 wyróżnienia dla Anny Pietrzyk z Kolonii Stanisławów, Marii Wasilewskiej ze Stanisławowa oraz dla Sylwii Waś z Papierni. W trzecim konkursie - na najsilniejszą wieś niepokonana okazała się OSP Pustelnik. Drugie miejsce zdobyła OSP Ładźni, trzecie – STRONGMENI z Wólki Czarnińskiej. W corocznym biegu ulicznym w tym roku wzięło udział 31 osób. Piotr Podstawka ze Stanisławowa, który zajął I miejsce, okazał się także najlepszym

biegaczem z gminy Stanisławów. Drugie miejsce wywalczył Piotr Parol z Mińska Maz., a trzecie – Piotr Serafin z Sulejówka. Tytuł najlepszej biegaczki w tym roku przypadł Annie Podstawce ze Stanisławowa. Najlepszym biegaczem w I kategorii ur. po 2000 r. został Stanisław Gnich ze Stanisławowa, zaś II kat. ur. od 2007 do 2009 roku włącznie – Mateusz Woźnica z Podróżnia. W I Otwartych Mistrzostwach Wbijania Gwoździa na Czas w kat. kobiet zwyciężyła Małgorzata Siporska, a w kat. mężczyzn – Andrzej Gluszek. Był także konkurs wiedzy o dożynkach.

W części artystycznej zaprezentowali się: Stanisławowska Orkiestra Dęta wspólnie z muzykami z Orkiestry Dętej z Jakubowa i zespół wokalo-taneczny „Staśkowiacy”. Gościnie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca NIWA z Krzeska Królowa-Niwa, który zaprezentował polskie tańce narodowe oraz tańce podlaskie. Odbyły się także pokazy sztuk walki TANG SOO DO oraz tańca nowoczesnego ze Szkoły Tańca LATINO FEVER. Swoją pierwszą premierę miała nowopowstała Grupa Teatru Obrzędowego „Goździk” z Pustelnika. Widzowie mogli zobaczyć co dawniej robiono tuż po żniwach, a przed dożynkami, jakie były przesady, mądrości, powiedzenia, w jaki sposób żartowano – i wreszcie – jak świętowano wspólnie z sąsiadami. Swoje koncerty zagrały zespoły FOCUS i BLONDI. Gwiazdą wieczoru był zespół Myslovitz. Przyciągnął on rzesze fanów. Całość zwieńczyła dyskoteka pod chmurką z DJ-em i zespołem Freestyle – Disco Dance Music. Dożynki poprowadzili pracownicy GOK-u w Stanisławowie: Łukasz Wawryniuk i Justyna Iwanicka.

Na placu swoje stoiska miały: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Stanisławowskiej, gdzie można było nabyć kwartalnik „Wieści Ziemi Stanisławowskiej”, Stanisławowskie Towarzystwo Historyczne – wydawca „Rocznika Stanisławowskiego”, Szczep Harcerski „Wielki Błękit”, który serwował popcorn, frytki, lemoniadę i oferował najmłodszym malowanie twarzy. Dużą liczbę osób przyciągnęły stoiska lokal-

nych Kół Gospodyń Wiejskich: KGW „Nasza Chata” ze Stanisławowa, KGW „Dworzanie” z miejscowości Prądzewo-Kopaczewo, KGW „Goździk” z Pustelnika, KGW „Cuda Wianki” w Lubominie, KGW „Dziedziczki” w Szymankowszczyźnie, KGW „Wółczanki” w Wólce Czarnińskiej, KGW „Nad rzeką” w Rządzy oraz „Dziarskie” KGW w Ładźniu. Swoje namioty miało także OSP Lubomin oraz OSP Stanisławów. Ta ostatnia zorganizowała loterię fantową. Zebrane w ten sposób pieniądze straż przeznaczy na wkład własny na zakup nowego samochodu do gaszenia pożarów. Opiekę medyczną sprawowali ratownicy z OSP Ładźni.

W tym roku Gmina Stanisławów świętuje 500-lecie nadania praw miejskich dla Stanisławowa. W związku z tym podczas wydarzenia został zorganizowany piknik historyczny „Renesansowe korzenie Stanisławowa” – informuje Kinga Sosińska, wójt gminy Stanisławów.

W strojach z epoki spacerowali królowa Bona oraz książęta Stanisław I i Janusz III. W specjalnych namiotach oprócz nich można było zobaczyć dwórki, kupca, mincerza, artylerzystę, knechciów, mieszczan i tatar. Była też możliwość, aby przymierzyć ubiory doby renesansu – najczęściej spotykane sylwetki doby XVI wieku. Duże zainteresowanie wzbudzała wystawa dawnej broni białej, pokój zagadek, który doprowadził do zagubionego tekstu nadania praw miejskich dla Stanisławowa, szermierka, „Reko Fotobudka”, diorama ze strojami do przebrania się czy wystawka militariów doby XVI i XVII wieku. Jak przystało na jubileusz, był też ogromny tort z okazji jubileuszu. Były też wystawy z prawdziwych armat oraz cięcie szablą i wiele innych atrakcji. Część rekonstrukcyjną przygotowało Stowarzyszenie Semper Fidelis Res Publicae.

Organizatorami tegorocznych dożynek byli: Wójt Gminy Stanisławów oraz Gminny Ośrodek Kultury Stanisławowie. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

MAT. INF.

GMINA MIŃSK MAZOWIECKI

Akty powołania rozdane



1 września wójt gminy Mińsk Mazowiecki Antoni Piechoski wręczył wręczył powierzenie stanowisk dyrektorkom placówek oświatowych. Małgorzacie Przyborowskiej na dyrektora Szkoły Podstawowej im. Marii Konopnickiej w Brzózem, Ewie Szaniawskiej Strzeleckiej na dyrektora Szkoły Podstawowej im. Józefa Piłsudskiego w Zamieniu oraz Annie Mroczek na dyrektora Szkoły Podstawowej im. Karola Wojtyły w Hucie Mińskiej. Serdecznie gratulujemy dyrektorom i życzymy wielu sukcesów i satysfakcji z pracy z dziećmi i młodzieżą.

GMINA MROZY

Oddali hołd

W tym roku przypada 84. rocznica wybuchu II wojny światowej. W gminie Mrozy w kilku miejscowościach odbyły się uroczystości zorganizowane dla upamiętnienia tamtych tragicznych wydarzeń.

Podczas mszy świętej w kościele parafialnym w Mrozach zgromadzeni modlili się w intencji poległych żołnierzy w obronie naszej Ojczyzny. Po mszy św. nastąpiło uroczyste przejście na cmentarz parafialny, gdzie złożono wiązanki na mogiłach żołnierzy i uczczono pamięć poległych krótką modlitwą.

W Jeruzalu nauczyciele i uczniowie ze Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza złożyli kwiaty i zapalili znicze na grobach żołnierzy spoczywających na miejscowym cmentarzu.

Wiązankę kwiatów złożyli także przedstawiciele Urzędu Miasta i Gminy Mrozy na zbiorowych mogiłach żołnierzy na cmentarzu w Kuflewie.

MAT. INF.



Życie Łosic

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA SARNAKI

Współpraca funkcjonariuszy

Policja, Straż Pożarna i Państwowa Stacja Sanitarno Epidemiologiczna w Łosicach działają w ramach akcji profilaktycznych „Bezpieczne wakacje” i „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą”. Policjanci, strażacy i pracownicy sanitarno-epidemiologiczni w Łosicach ściśle współpracują, aby zapewnić bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w okresie wakacyjnym. W ramach akcji „Bezpieczne wakacje” i „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” przeprowadzają liczne działania prewencyjne, które mają na celu poprawę bezpieczeństwa na obszarach wodnych i terenach do nich przyległych.

Policjanci, strażacy i pracownicy sanitarno-epidemiologiczni w Łosicach intensywnie współpracują, aby zapewnić bezpieczeństwo dzieci i młodzieży w okresie wakacyjnym. W ramach akcji profilaktycznych „Bezpieczne wakacje” i „Kręci mnie bezpieczeństwo nad wodą” organizują liczne przedsięwzięcia, których celem jest poprawa bezpieczeństwa na obszarach wodnych i terenach do nich przyległych. Policjanci z Łosickiej Komendy oraz przedstawiciele Państwowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej zorganizowali dwa spotkania. W ośrodku „Partner” w Serpelicach spotkali się z młodzieżą z Tarnobrzegu, która wypoczywała na obozie sportowo-wypoczynkowym.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Rower padł łupem złodzieja

W poniedziałek, 28 sierpnia, do KPP Łosicach zgłosiła się 67-letnia mieszkanka gminy Huszlew, która zgłosiła zaginięcie roweru typu damka o wartości 500 zł. Od pokrzywdzonej przyjęto zawiadomienie o wykroczeniu. Postępowanie prowadzi KPP w Łosicach.

Próbował się ukryć

Tego samego dnia łosiccy kryminalni działając na podstawie sądowego nakazu doprowadzenia zatrzymali poszukiwanego 37 letniego mieszkańca gminy Łosice, który ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. Mężczyzna najbliższe 7 miesięcy spędzi w zakładzie karnym.

Skradziono katalizator

We wtorek, 29 sierpnia, komenda powiatowa w Łosicach została powiadomiona o kradzieży katalizatora od pojazdu Renault, które miało miejsce 25 lub 26 sierpnia. Kradzież dokonano na szkodę 21-letniej mieszkanki gminy Sarnaki. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP w Łosicach.

Zasnął za kierownicą

30 sierpnia w Łosicach doszło do zderzenia drogowego. Z ustaleń policjantów wynika, że kierujący audi w trakcie jazdy zasnął na kierownicy pojazdu w wyniku czego zjechał na przeciwny pas drogowy i uderzył w jadący z przeciwnej strony pojazd ciężarowy. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, na szczęście pomoc medyczna nie była potrzebna. Sprawca ukarany mandatem karnym.

Zatrzymanie nietrzeźwego

W środę, 30 sierpnia, policjanci ruchu drogowego KPP w Łosicach w Chotyczach zatrzymali do kontroli pojazd marki VW. 25-letni mężczyzna prowadził samochód po drodze publicznej, będąc w stanie po użyciu alkoholu. Postępowanie w tej sprawie prowadzi KPP w Łosicach.

POWIAT ŁOSICKI

Pojazd przygnieciony

29 sierpnia do KPP w Łosicach wpłynęła informacja o uszkodzeniu pojazdu. Zniszczenie powstało na skutek przewróconego przez burzę drzewa. Poszkodowana 45-letnia mieszkanka powiatu łosickiego oszacowała wartość uszkodzeń na kwotę około 5000 zł. Przybyła na miejsce jednostka PSP Łosice usunęła powalone drzewo i zabezpieczyła miejsce zdarzenia.

OPR. KU

Poszukiwania trwają

GMINA PLATERÓW

Wciąż nie zakończyły się poszukiwania zaginionego mieszkańca powiatu łosickiego.

Komenda Powiatowa Policji w Łosicach w dalszym ciągu poszukuje Józefa Parafiańczuka, 90-letniego mieszkańca Czuchów-Pieńki, który 6 lipca wyszedł z domu i do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną.

Ostatni raz widziany był o godzinie 13.30 w Czuchowie (gm. Platerów) przy „lesie zabor-skim”. Od tej pory jego miejsce przebywania mężczyzny nie jest znane.

Rysopis zaginionego Józefa Parafiańczuka: szczupła budowa ciała; wzrost 155 cm; włosy krótkie siwe, zarost kilkudniowy, twarz smukła, pociągła. Mężczyzna w momencie zagi-

nięcia miał na sobie szaro-beżowy sweter bez rękawów, granatowe spodnie garniturowe, czarne klapki.

Od momentu zawiadomienia o zaginięciu mężczyzny policjanci KPP w Łosicach nieustannie prowadzą czynności mające na celu odnalezienie zaginionego oraz organizują akcje poszukiwawcze z udziałem strażaków Państwowej Straży Pożarnej, druhów okolicznych jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej oraz mieszkańców wsi Czuchów-Pieńki i sąsiednich miejscowości.

W działaniach czynny udział biorą też funkcjonariusze Komendy Głównej Policji, Komendy Wojewódzkiej zs. w Radomiu oraz Oddziałów Prewencji Policji z Radomia i Samodzielných Pododdziałów Prewencji Policji z Ostrołęki. W ciągu tych wielu dni poszukiwań używano specjalistycznego sprzętu takiego, jak helikopter, dron, urządzenia GPS czy kamery termowizyjne. Sprawdzone około 300 ha bar-



Mimo usilnych starań, wciąż nie udało się znaleźć poszukiwanego 90-latkę z gminy Platerów, który zaginął 6 lipca.

dzo trudnego i często prawie niedostępnego terenu.

Jeśli ktokolwiek posiada informację mogącą przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu za-

ginionego, proszony jest o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Łosicach pod numerem: 47 707 20 00 lub pod numerem alarmowym 112. OPR. KU

Przeboje Wodeckiego, śpiew Rozmusa

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Koncert Roberta Rozmusa w Łosicach - pełen emocji wieczór w parku Aleksandra Jagiellończyka.

W miniony piątek 1 września w Łosicach odbył się koncert „Chwytaj dzień” z Robertem Rozmusem.

Park Aleksandra Jagiellończyka stał się w pierwszy dzień września magicznym miejscem pełnym muzyki i emocji.

Wszystko to zobaczyło i usłyszało wiele osób, które zdecydowały się przyjść na to wydarzenie, jakim był występ Roberta Rozmusa.

Koncert był niezwykle dynamiczny, ale też wzruszający. Robert Rozmus wykonał swoje największe przeboje, a także piosenki Zbigniewa Wodeckiego. Ludzie klaskali i śpiewali razem z wykonawcą, a czasami mieli łzy w oczach. Na scenie towarzyszyły popularnemu wokaliście Aleksandra Zablocka i Ewa Bzdęga oraz Piotr Kubiak. Koncert „Chwytaj dzień” stał się wydarzeniem, które na pewno na długo pozostanie w pamięci wszystkich obecnych.

Organizatorami koncertu byli: burmistrz miasta i gminy Ło-



Robert Rozmus rozgrzał łosicką publiczność do czerwoności.

sice Mariusz Kucewicz, Łosicki Dom Kultury oraz Izabela Art. Partnerem wydarzenia był Sa-

morząd Województwa Mazowieckiego „Mazowsze - serce Polski”. OPR. KU

Bezpieczeństwo najważniejsze

GMINA SARNAKI

Łosiccy funkcjonariusze policji i straży pożarnej dbali o bezpieczeństwo podczas ogólnopolskiego spotkania młodzieży w Serpelicach.

W dniach 24-27 sierpnia w Serpelicach odbyło się kolejne, organizowane od 2007 roku, ogólnopolskie spotkanie młodzieży pod nazwą „Golgota młodych”. Impreza religijna odbywająca się na terenie klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów zgromadziła około 800 osób.

W związku z tym wydarze-

niem w czwartek, 24 sierpnia, odbyło się spotkanie przedstawicieli profilaktyka łosickiej komendy Katarzyny Wawrzyszczuk i strażaka JRG PSP Łosice Piotra Rumika z reprezentantami służb porządkowych czuwających na porządku na terenie klasztoru. Podczas spotkania funkcjonariusze omówili zasady bezpieczeństwa na imprezach oraz sposoby zachowania podczas wystąpienia różnego typu zagrożeń. Wspomnieli również o zasadach bezpiecznej ewakuacji oraz sposobach postępowania w przypadku naruszenia ładu i porządku na terenie imprezy oraz w przypadku zagrożenia zdrowia lub życia. Przypomnieli uczestnikom numery alarmowe i algorytm zgłaszania zagrożenia.



Łosiccy funkcjonariusze spotkali się z porządkowymi.

Przez cały czas trwania imprezy policjanci Komendy Powiatowej Policji w Łosicach pełnili służbę w samych Serpelicach, jak również w pobliskich

miejscowościach w celu zabezpieczenia ładu i porządku w rejonie spotkania, które przebiegło bez żadnych niepokojących incydentów. OPR. KU

Redaguje: Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

Wierny i skromny



ŁUKÓW

Hm. Zdzisław Dudziński dołączył do grona osób i podmiotów wyróżnionych Odznaką Honorową za Zasługi dla Łukowa. Wręczenie wyróżnienia wieloletniemu komendantowi Hufca ZHP w Łukowie miało miejsce 4 września.

Jak podkreśla Urząd Miasta Łuków, Zdzisław Dudziński poprzez swoją działalność społeczną i wolontariacką wydatnie przyczynił się do rozwoju lokalnego środowiska w Łukowie. Pełniąc m.in. funkcję komendanta Hufca ZHP Łuków przez lata kształtował wiele pozytywnych postaw u mieszkańców miasta.

Swoje życie zawodowe w latach 1972-2011 związał z Przedsiębiorstwem Komunikacji Samochodowej w Łukowie. Pracował jako kierowca, mechanik i instruktor praktycznej nauki zawodu. Prowadził szkolenia kierowców - mechaników w Szkole Przyzakładowej w Łukowie, także kształcił przyszłych techników, zajmujących się mechaniką samochodową. Uzyskał także uprawnienia instruktora nauki jazdy i przygo-

towywał młodzież do egzaminów. Realizował liczne działania wykraczające poza zwykłe obowiązki służbowe. Warto zwrócić uwagę na coroczne wyieczki, organizowane dla ubogiej młodzieży, na które pozyskiwał sponsorów. Wyjazdy odbywały się m.in. do Krakowa, Szczecina, Trójmiasta, Świnoujścia, w Bieszczady.

Zdzisław Dudziński związany jest także ze Związkiem Harcerstwa Polskiego. Od 1984 r. jest instruktorem w organizacji, obecnie legitymuje się stopniem harcmistrza. Przez wiele lat działał i działa w Hufcu ZHP Łuków im. Bohaterów Ziemi Łukowskiej jako kwatermistrz, członek komisji rewizyjnej, skarbnik, a w latach 2007-2015 Komendant Hufca. Funkcję tę objął w momencie kryzysu organizacji, co pozwoliło na przetrwanie struktur harcerstwa na Ziemi Łukowskiej.

Przez 38 lat wolontariackiej służby instruktorskiej laureat Odznaki organizował wiele przedsięwzięć wychowawczych. Należy do nich zaliczyć coroczne zloty dawnej Chorągwi Siedleckiej ZHP w Woli Okrzejskiej, później zloty Hufca ZHP Łuków w Woli Okrzejskiej czy kilkanaście obozów w Okuninie (od 1982 r.). Najwięcej z tych działań podjętych było za kadencji Komendanta Hufca ZHP Łuków, gdyż obozy powróciły po 11-let-

niej przerwie.

Zdzisław Dudziński angażował się ponadto w uroczystości patriotyczne i rocznicowe, m.in. obchody świąt narodowych, przygotowywanie wystaw tematycznych w łukowskim muzeum czy w nadanie łukowskiego rondu imienia podharcmistrza Fryderyka Koziastra w 2012 roku. Prowadził ożywioną współpracę ze szkołami, władzami samorządowymi przedsiębiorcami, pozyskując sojuszników i środki grantowe, m.in. od Miasta Łukowa, Powiatu Łukowskiego, Miasta Radzyna Podlaskiego, Miasta Biała Podlaska, Kuratorium Oświaty w Lublinie, sponsorów prywatnych. Przyczynił się do powstania nowych drużyn (m.in. w Łukowie, Starych Kobiółkach, Stoczku Łukowskim, Radzynie Podlaskiej, Białej Podlaskiej). Działał także na poziomie wojewódzkim w Kręgu seniorów w Lublinie i w Sądzie Harcerskim Chorągwi Lubelskiej ZHP. Poza harcerstwem realizował się również w Polskim Związku Pszczelarskim, współorganizując coroczne Święto Miodów Ziemi Łukowskiej. W 2015 r. został odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej. Ponadto wyróżniono go także Brązową i Srebrną Odznaką „Wzorowy Kierowca” oraz Srebrnym i Złotym Krzyżem „Za Zasługi dla ZHP”.

Jak można przeczytać w oficjalnej laudacji, Zdzisława Bronisława Dudzińskiego cechuje skromność, uczynność i uprzejmość. Chętnie niesie pomoc, mimo mierzania się z wieloma przeciwnościami żywymi. Jest prawdziwym społecznikiem z pasją, nie oczekuje za swoje działania splendoru zaszczytów. Wychował całe pokolenia uczniów i harcerzy. Był dla nich szefem, mentorem i powiernikiem. Otaczał opieką i udzielał wsparcia, przekazywał i pomagał rozwijać pasję. Dla młodzieży miał zawsze czas, radę i dobre słowo. Dla społeczności Hufca ZHP Łuków, PKS w Łukowie, Zespołu Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza pozostaje niezwykle ważną postacią. Bez wątplenia położył szczególne zasługi dla rozwoju Łukowa.

Mając na uwadze wymienione dokonania, Rada Miasta Łuków nadała hm. Zdzisławowi Dudzińskiemu Odznakę Honorową za Zasługi dla Łukowa. Jej wręczenie odbyło się podczas konferencji „Wierni Ideałom” organizowanej przez Hufiec ZHP w Łukowie oraz Chorągiew Lubelską ZHP. Wyróżnienie hm. Zdzisławowi Dudzińskiemu wręczyli burmistrz Piotr Płudowski, przewodniczący Rady Miasta Krzysztof Okliński oraz wiceprzewodnicząca rady Urszula Chruściel.

IR

STOCZEK ŁUKOWSKI

Pod policyjną eskortą



30 lipca st. post. Piotr Czubaszek i post. Przemysław Jęksa z Komisariatu Policji w Stoczku Łukowskim realizowali nietypową interwencję. Tuż po godzinie 15.00 przy ich radiowozie zatrzymał się kierujący samochodem marki Volvo. Mężczyzna mówił im, że wiezie do szpitala 8-letniego synka, który stracił przytomność po tym, jak wcześniej spadł z roweru i uderzył głową w chodnik. Roztrzęsiony i zdenerwowany mężczyzna chciał jak najszybciej dotrzeć do szpitala, więc poprosił mundurowych o pomoc. Policjanci nie zastanawiali się ani chwili - natychmiast włączyli sygnały uprzywilejowania w radiowozie i ruszyli w kierunku łukowskiego szpitala. Tuż za nimi jechał samochód Volvo z 8-latką, który wymagał natychmiastowej interwencji lekarskiej. Do przejechania było ponad 20 km, a w tym przypadku liczyła się każda sekunda. Policjanci, eskortując jadące za nimi volvo, bardzo szybko dojechali do szpitala, tam chłopcem zajęli się medycy. Dzisiaj wiemy, że na szczęście życiu i zdrowiu 8-latka nie zagraża już żadne niebezpieczeństwo.

GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI

Pędził bez uprawnień

W sobotnie popołudnie 2 września patrolujący okolice Stoczka Łukowskiego policjanci z łukowskiej drogowki zauważyli motocyklistę, który, nie zważając na obowiązujący zakaz wyprzedzania, wyprzedził jadący przed nim w tym samym kierunku samochód. To nie było jego jedynie przewinienie. Mundurowi sprawdzili prędkość jadącego jednoślada. Okazało się, że motocyklista poruszał się w obszarze niezabudowanym z prędkością przekraczającą 166 km/h. Zatrzymany do kontroli drogowej 30-latek z gminy Łuków nie potrafił logicznie wytłumaczyć swojego postępowania, chciał jak najszybciej zakończyć „spotkanie z policjantami”. Bardzo szybko okazało się dlaczego. Mundurowi ustalili, że kierujący motocyklem marki Suzuki 30-latek nie ma uprawnień do kierowania takim pojazdem. Wkrótce jego sprawą zajmie się Sąd. Za naruszenie zakazu wyprzedzania, jazdę z nadmierną prędkością i kierowanie motocyklem bez uprawnień grozi mu wysoka grzywna, ograniczenie wolności a nawet kara aresztu. Dodatkowo 30-latek musi się też liczyć z sądowym zakazem kierowania pojazdami.

Zderzenie z manem

31 sierpnia w Róży Podgórznej motocyklem marki Suzuki kierowany przez 46-latkę z Siedlec zderzył się z naczepą samochodu ciężarowego marki Man. W wyniku wypadku pokrzywdzony motocyklista doznał obrażeń ciała.

ŁUKÓW

Wpadł po przewody

31 sierpnia na ul. Wiatraki 42-letni łukowianin ukradł z nowo budowanego domu elektronarzędzia i przewody elektryczne. Pokrzywdzony oszacował wartość strat na 12 tys. zł.

Wizyta złodzieja

31 sierpnia miało miejsce włamanie do mieszkania na os. Unitów Podlaskich. Ktoś zabrał stamtąd pieniądze i biżuterię. Policja na razie nie ustaliła sprawcy tej kradzieży.

OPR. IR

Życie z kulturą

Redaguje: Paulina Artych
m@il: kultura@zyciesiedleckie.pl
www.zyciesiedleckie.pl

SIEDLCE

Czytanie z Olgą Bończyk

Miejski Ośrodek Kultury w Siedlcach wraz z Siedlecką Grupą Literacką „Witraż” zapraszają do udziału w kolejnej edycji „Narodowego Czytania”. Tegoroczną lekturą przewodnią jest „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej. Gościem specjalnym podczas tego wydarzenia będzie aktorka teatralna i filmowa - Olga Bończyk. Razem z nią dzieło wybitnej polskiej pisarki przeczytają nauczyciele i uczniowie siedleckich szkół, członkowie SGL „Witraż” oraz zaproszeni goście. Nie zabraknie również oprawy muzycznej w wykonaniu Magdaleny Ostas i Jakuba Soszyńskiego. Spotkanie odbędzie się 12 sierpnia o godz. 9.30 w pawilonie ogrodowym w parku miejskim Aleksandria.

OPRAC.PA



FOT.: MOK

ŁUKÓW

„Punkt zwrotny”

Tuż po wakacjach przyszedł czas na nową ekspozycję w Galerii PROwizorium Łukowskiego Ośrodka Kultury. 15 września swoje malarskie dzieła zaprezentuje Michał Borkowski. Wystawa pt. „Punkt zwrotny” to ekspozycja, której nie można przegapić. A tak o swojej twórczości mówi sam autor: „Sztuka mnie zawsze fascynowała. Już na etapie liceum jeździłem na kursy, by lepiej zrozumieć rysunek i malarstwo. Potem matura z historii sztuki, krótki przystanek na architekturze na Politechnice Lubelskiej, twarde lądowanie na pierwszej sesji egzaminacyjnej i krakusa. Szukałem siebie później w studiach z edukacji artystycznej na UMCS w Lublinie i na UPH w Siedlcach. Chyba po prostu muszę przyznać się wprost, że ta wyboista droga edukacyjna była jakąś formą poszukiwań. O poszukiwaniu siebie w sztuce jest właśnie ta wystawa. I o punkcie kierunku - gdyż zdaje się, że w końcu wiem, w którym kierunku iść dalej.” Wernisaż rozpocznie się o godz. 19.00. Prace Michała Borkowskiego będzie można podziwiać do 4 października.

OPRAC.PA



FOT.: ŁOK

Aktywnie na zieleńcu

SIEDLCE

W dniach 2 i 3 września na zieleńcu przy siedleckim stadionie odbywał się międzypokoleniowy piknik rodzinny.

Wydarzenie było doskonałą okazją do wspólnej integracji i produktywnego wykorzystania ostatniego wakacyjnego weekendu. Na uczestników, zarówno tych młodszych, jak i starszych, czekały liczne warsztaty. Można było poznać między innymi tajniki zdobienia przedmiotów metodą decoupage czy też namalować wybrany przez siebie wzór na koszulce.

Oprócz tego na dzieci czekały zabawy z chustą animacyjną, bańki mydlane oraz orzeźwiają-



FOT.: PA

ca lemoniada i lody. Dorośli z kolei mogli zrelaksować się na leżakach.

Podczas trwania pikniku

wszyscy chętni mieli także możliwość wsparcia zbiórki na rzecz 2-letniego Wiktorka Zawadzkiego, który cierpi na zespół niedo-

rozwaju lewej komory serca.

Dwudniowemu wydarzeniu towarzyszyły wieczorne potańcówki oraz kino plenerowe. PA

Lirycznie i poetycko w Aleksandrii

SIEDLCE

Ten performance na długo pozostanie w pamięci mieszkańców Siedlec, którzy 3 września licznie przybyli do parku Aleksandria.

A mowa oczywiście o fenomenalnym koncercie Doroty Kaczorek, aktorki Teatru ES. Recital z cyklu „Muzyczna Strona Teatru” zatytułowany „Między niebem a ziemią” dostarczył widzowi moc artystycznych doznań.

Usłyszeliśmy przede wszystkim sentymalne dla samej artystki utwory z kręgu muzyki poetyckiej, m.in. „Posłanie do



FOT.: PA

nadwrażliwych” Jarosława Wasiaka, „Niebo do wynajęcia” Roberta Kasprzyckiego czy „Spójrz - widzę” z repertuaru zespołu

Raz Dwa Trzy.

Występ Doroty Kaczorek sprawił słuchaczy w magiczny i nostalgiczny nastrój. Zdecydo-

wanie należy docenić warsztat wokalny i aurę, jaką wokół siebie roztacza ta nietuzinkowa artystka. PA

Zaprezentowali dzieła powstałe w plenerze

WĘGRÓW

1 września w sali Wirydarz Centrum Dialogu Kultur w Węgrowie odbył się wernisaż podsumowujący Międzynarodowy Plener Malarski.

Podczas tego wydarzenia artyści pochodzący z różnych stron Polski, jak i zagranicy zaprezentowali obrazy, które przedstawiają węgrowskie zabytki, podmiejską przyrodę bądź epizody z historii Węgrowa. Sama wystawa jest tak różnorodna, jak twórcze indywidualności uczestników pleneru.

Splendoru uroczystości dodała wokalistka Anastazja Żołnierzak - młoda węgrowianka

z piękną barwą głosu, obecnie uczennica I Liceum Adama Mickiewicza w Węgrowie. Utwory

zaprezentowane w jej interpretacji na długo zostaną w pamięci słuchaczy. OPRAC.PA



FOT.: CKK W WĘGROWIE



Życie Uniwersytetu

Miejsca niezwykłe

A_Galeria, pracownia sensoryczna, sala koncertowa, studio nagrań czy Rolnicza Stacja Doświadczalna - to wyjątkowe miejsca na Uniwersytecie Przyrodniczo-Humanistycznym, gdzie nauka spotyka się ze sztuką, pasją i przyrodą!

A_Galeria

A_Galeria to artystyczne serce Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach. Znajdująca się w budynku kameralna przestrzeń jest miejscem spotkań ze sztuką, ale też spotkań międzyludzkich - artyści z odbiorcą, człowieka z człowiekiem.

Misją galerii jest upowszechnianie wiedzy o ważnych zjawiskach w kulturze wizualnej. Stanowi nieodczony element procesu dydaktycznego dla nauczycieli i studentów kierunku sztuki plastycznej. Organizowane przez kuratora dr Marcina Sutryka wystawy prezentują twórczość uznanych artystów z Polski i z zagranicy. Te spotkania ze sztuką cieszą się nie tylko zainteresowaniem społeczności akademickiej, ale również mieszkańców miasta i okolic, co sprawiło, że A_Galeria stała się znaczącym punktem na mapie kulturalnej Siedlec i Mazowsza (ul. Żytnia 39).

Pracownia sensoryczna

To nowoczesnie wyposażona sala ćwiczeń do zajęć z zakresu integracji sensorycznej, w której zajęcia odbywają studenci Instytutu Pedagogiki. Powstała w ramach Projektu „Uniwersyteckie innowacje w dziedzinie nauk społecznych UPH w Siedlcach”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. W sali znajdują się przedmioty do doświadczania świata wszystkimi zmysłami. Pracownia wyposażona jest w przyrządy do korekty zaburzeń modulacji sensorycznej, dyskriminacji sensorycznej, w tym zaburzeń zmysłu równowagi, zmysłu dotyku, zmysłu powonienia i smaku, zmysłu słuchu, zmysłu wzroku oraz problemów motorycznych o podłożu sensorycznym (ul. Żytnia 39).

Pracownia badań kryminalistycznych

Rozwiązywanie zagadek kryminalnych i tropienie przestępców to marzenie studentów kryminologii, którzy w pracowni badań kryminalistycznych uzupełniają wiedzę teoretyczną o aspekty praktyczne. Dzięki zajęciom realizowanym w tej pracowni studenci poznają zasady zabezpieczania śladów osmologicznych, traseologicznych, czy daktyloskopijnych (ul. Żytnia 39).

Elektroniczna strzelnica umożliwia studentom kierunków prowadzonych w Instytu-

cie Nauk o Bezpieczeństwie trening strzelecki (celność, koncentracja, czas reakcji, opanowanie i orientacja) z broni laserowej, jak też interaktywne symulacje interwencji na scenariuszach filmowych (ul. Żytnia 39).

Sala Koncertowa

To magiczne miejsce dla fanów muzyki, nie tylko poważnej. Znalazły tam swoje miejsce organy romantyczne - francuskie organy w miniaturze wybudowane w 2012 r. według projektu brzmieniowego Ireneusza Wyrwy. Instrument wzorowany jest na małych organach Aristide'a Cavaille-Colla i dzięki wykorzystaniu historycznych zasad menzuracji piszczałek, pieczęlowicie wykonanej intonacji oraz efektownemu działaniu szafy ekspresyjnej są wyjątkowe. Miłośnicy koncertów muzyki fortepianowej docenią również piękny i dostojny instrument marki Steinway, który zachwyca urodą, ale, co najważniejsze, przepięknie brzmi. (ul. Żytnia 29).

Studio nagrań

Wypożyczone w nowoczesniejszy sprzęt do rejestracji nagrań dźwiękowych, produkcji utworów muzycznych, filmów i podcastów, które realizowane w naszym studio są do wysłuchania na uniwersyteckim kanale Youtube (ul. Żytnia 39)

Pracownia Magnetycznego Rezonansu Jądrowego

wypożyczone jest w spektrometr Varian 400-MR dedykowany do eksperymentów cieczowych. Posiada dwie sondy gradientowe. Za pomocą naszego spektrometru możliwy jest więc pomiar zarówno widm 1D szeregu czynnych magnetycznie izotopów, istotnych z punktu widzenia badań chemicznych, jak również korelacyjnych widm dwuwymiarowych. Wykonujemy także pomiary kinetyczne oraz czasów relaksacji. Pracownia obsługuje zespoły badawcze UPH, prowadzi zajęcia dydaktyczne jak również przyjmuje zlecenia zewnętrzne (ul. 3 Maja 54).

Pracownia Małych Zwierząt

powstała w 2020 roku w Instytucie Zootechniki i Rybactwa na Wydziale Agrobiotechnologii i Nauk o Zwierzętach w celu realizacji zajęć dydaktycznych dla studentów kierunku zoopsychologia z animaloterapią oraz zootechnika. Pracownia składa się



z sali seminaryjnej oraz trzech odrębnych pokoi hodowlanych, w których umieszczone zostały zwierzęta o różnych wymaganiach. Są to małe ssaki, tj. kawia domowa, królik domowy miniatury, szynszyla mała, kosałniczek zwyczajny, ptaki egzotyczne (papuzka falista, amadyn zebrowata, ryżowiec) oraz zwierzęta terraryjne, w tym kameleon jemeński, agamy brodate i liczne owady egzotyczne, pochodzące głównie z Azji, Afryki i Ameryki południowej (straszak olbrzymi, straszak rogaty,

straszak filipiński, patyczak rogaty, patyczak niebieski, karaczan madagaskarski, karaczan świetlikowy, kruszczyca afrykańska). W pracowni odbywają się zajęcia dydaktyczne z wielu przedmiotów, na których studenci uczą się opieki nad poszczególnymi gatunkami, poznają ich behavior i wymagania oraz reakcję na kontakt z człowiekiem. Studenci mogą również obserwować wpływ zwierząt, zwłaszcza wykorzystywanych w animaloterapii, np. świnka morska, czyli kawia do-

mowa (kawioterapia) na zachowanie ludzi (ul. Prusa 14).

Rolnicza Stacja Doświadczalna im. prof. Feliksa Ceglarka w Zawadach

Rolniczy Zakład Doświadczalny (obecnie Rolnicza Stacja Doświadczalna im. prof. Feliksa Ceglarka w Zawadach) został utworzony 1 lipca 1978 r. Rolnicza Stacja Doświadczalna zajmuje obecnie powierzchnię 210,7 ha, w tym ponad 175 ha gruntów ornych; 25,5 łąk trwałych; 5,22 ha siedliska. Na po-

trzeby doświadczeń polowych, prowadzonych przez pracowników badawczo-dydaktycznych Instytutu Rolnictwa i Ogrodnictwa Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, przeznaczonych jest 12,64 ha gruntów ornych. W RSD w Zawadach prowadzonych jest jedenaście doświadczeń polowych w ramach zadań badawczych realizowanych przez poszczególne zespoły badawcze Instytutu oraz trzy projekty badawcze na zlecenie firm zewnętrznych.



Życie poleca i radzi

Iwona Dąbrowska
m@il: promocja@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 284 911
www.zyciesiedleckie.pl

Dziennikarze polecają

„Złoty krąg” Małgorzata Sobieszczańska, Wydawnictwo Agora

Zbrodnia w małej miejscowości. Hermetyczne środowisko pełne tajemnic. „Złoty krąg” Małgorzaty Sobieszczańskiej to mroczne zagadki prosto z Nieporęcia.

W lesie znajdującym się tuż nad Zalewem Żegrzyńskim znalaziono zwłoki. Denat to Krzysztof Garlicki, który z uwagi na styl życia przez wiele osób nazywany był kłozardem lub mnichem. Do rozwiązania sprawy przydzielono dwoje policjantów z Komendy Stołecznej.

January Kostrzewa i Aneta Dragon stanowią dość osobliwy duet. Przykładowy mąż i ojciec wraz z niesamowicie charakterną singielką usiłują wniknąć w gęsty klimat panujący w niewielkim Nieporęciu. Niezwykle trudno jest porozumieć się z członkami hermetycznej społeczności, zamkniętej na obcych. Magda, lokalna policjantka, wprowadza Januarygo i Anetę w sytuację. Okazuje się, że w tej zagmatwanej sprawie kluczowa jest przeszłość.

Jakie tajemnice skrywa Nieporęcie? Czy stołecznym policjantom uda się pokonać uprzedzenia i diametralne różnice w postrzeganiu świata? Co wspólnego ma z tą sprawą ucieczka Krzysztofa Garlickiego sprzed trzydziestu lat?

„Dom pełen tajemnic” Wioletta Piasecka, Wyd. Skarpa Warszawska

Pełna emocji i wzruszeń opowieść o miłości i marzeniach nad podziałami...

Sara Leokadia Wolska - bujająca w obłokach szlachcianka, marzy o podbiciu świata, pisaną przez siebie powieścią, lecz wiek, w którym żyje nie jest dobrym czasem dla kobiet ani dla marzycieli. Rodzina obawiająca się staropanieństwa córki, a tym samym i kompromitacji towarzyskiej, zmusza Sarę do małżeństwa z dużo starszym od siebie bardzo majątnym magnatem - wdowcem Hipolitem Teofilem Reszko. W jego posiadłości kobieta ma być matką, żoną i ozdobą domowego ogniska. Rozżalona Sara nie jest rozumiana ani przez męża ani przez otoczenie. Zamyka się w sobie, aż pewnego dnia w jej życiu pojawia się młody, przystojny miłośnik literatury Bruno Dzikowski...

Jak potoczą się losy młodych ludzi? Co okaże się ważniejsze - miłość, rozsądek, czy pogoń za marzeniami?

„Testament” Agnieszka Lis, Wyd. Purple Book

W bogatej dzielnicy Koszalina, na Rokosowie, umiera nestorka niezwykle majątnego rodu Fabiańskich. W wielkim domu panuje ceremonialna żałoba. Przygotowania do pogrzebu interesują całe miasto, ale jeszcze bardziej rozpalają wyobraźnię, nie tylko bezpośrednio zainteresowanych, zapiski testamentu. Starsza pani dobiegała setki i jej śmierć była, delikatnie rzecz ujmując, oczekiwana. Pozostał wielki majątek do podziału...

Bożena, twarda i przebojowa dziennikarka reprezentująca lokalne media, zarówno radiowe jak i drukowane, kocha kawę i szpilki, a do tego ma niezwykle dar. Znajduje tamtych, gdzie nikt by się ich nie spodziewał. Jednym słowem, wścibia nos nie tam, gdzie powinna.

Godne i rzetelne opisanie uroczystości pogrzebowych to jej dziennikarski obowiązek, jednak spotkanie z rodziną zmarłej budzi w Bożenie pewne wątpliwości. Pozornie nieistotne szczegóły z ich otoczenia zasiewają w dziennikarce kolejne ziarna niepokoju. Czy Malena Fabiańska umarła z przyczyn naturalnych? Kto mógłby zyskać na jej przedwczesnym odejściu? I dlaczego wydaje się, że zadawanie pewnych pytań wiąże się z niebezpieczeństwem?

Odpowiedź nie będzie wcale oczywista...

OPISY WYDAWCÓW



„Sami jesteśmy sobie diabłami i sami czynimy ten świat dla siebie piekłem”

RECENZJA

„Egzorcysta” Historia prawdziwa - Troy Taylor, wydawnictwo Replika.

To horror w najczystszej postaci. Zdecydowanie coś dla fanów demonów, opętania, wszechogarniającego zła i strachu. Powieść napisano na podstawie prawdziwych wydarzeń i najsłynniejszego przypadku opętania w historii Ameryki, jaki miał miejsce w St. Louis w 1949 r. i do dziś owiany jest tajemnicą.

Autor wchodzi w głąb prawdy o tym, co dokładnie się wtedy wydarzyło. Na samym początku jednak zapoznaje nas z tematyką egzorcyzmów, opisując poszczególne przypadki, bez ujawniania swoich opinii. Zdecydowanie skupia się na samych faktach. Dopiero później wprowadza nas w przypadek opętania naszego bohatera książki - Robbiego...

(...) Kto wie? Może to być tylko, jak twierdzą niektórzy, opowieść o chłopcu, który „stworzył” demona jako usprawiedliwienie złego zachowania i powód, by nie chodzić do szkoły. Czy naprawdę mogło chodzić właśnie o to? Znowu nie jestem w stanie stwierdzić tego z całkowitą pewnością, jednak oczywiście możecie to sobie powtarzać za każdym razem, gdy podczas lektury tej książki poczujecie nagłą potrzebę, żeby obejrzeć się przez ramię. (...)

Autor wskazuje czytelnikowi różnice w wersjach wydarzeń, szczególnie w początkowej fazie, oraz opisuje zmagania księży, rodziny i samego chłopaka. Walka z demonami i szatanem,

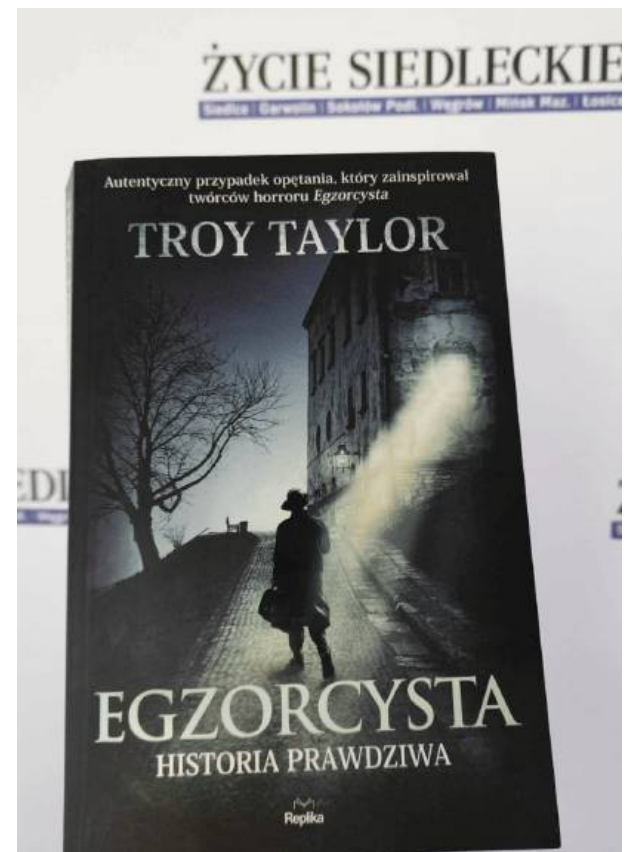
jakie opisane są w książce, pozwalają na własnej skórze odczuć ostateczną walkę stoczoną przez egzorcystę. Sam rytuał doprowadza do tego, że książka staje się powieścią straszną i to bardziej niż niejeden kryminał. Autentyzm opisanych scen spowoduje, że nie będziecie dowierzali temu, co przeczytacie. To coś, z czym zwykły człowiek raczej nigdy nie miał do czynienia.

(...) Cłopiec zareagował jeszcze gwałtowniej. Jego ciało wygięło się w łuk i znowu niemal udało mu się poderwać z łóżka. (...)

Egzorcyzmy nigdy nie były łatwym tematem, zarówno dla Kościoła, jak i osób wierzących (kiedyś często skrupulatnie tuszowano tego typu sprawy). Dlatego tak ważne jest zachowanie zdrowego rozsądku, niepopadanie w obłąd, próba udowodnienia, że coś, co wydaje się być paranormalne, może mieć podłoże czysto medyczne, psychiczne.

Autor poświęcił mnóstwo czasu na zbadań tej sprawy. Odwiedził wszystkie miejsca i rozmawiał z żyjącymi jeszcze świadkami zdarzenia. Nie znajdziecie w książce jednak jego własnych przemyśleń. Skupił się wyłącznie na samych faktach, pozostawiając tym samym nam ją do oceny...

Moja ocena to 9/10. Książkę polecam tym, którzy nie boją się strachu. I gwarantuję historię, która zacieka już od pierwszych stron. To mocna lektura, która pozwoli ocenić w co wierzyć, a w co nie. Jeśli interesuje was temat opętania, egzorcyzmów, to ta pozycja się świetnie sprawdzi, zresztą jak każda inna pozycja z tej serii



jest warta przeczytania. Sprawdzi się również dla osób, które dopiero zaczynają przygodę z tą tematyką i chcą się dowiedzieć czegoś więcej.

Kilka słów o autorze:

Troy Taylor urodził się, wychował i mieszka w Illinois. Jest badaczem tematyki zbrodni i zjawisk paranormalnych oraz autorem wielu książek na temat przestępczości, nawiedzeń i zjawisk paranormalnych oraz

rozmaitych niewyjaśnionych, często budzących grozę zdarzeń pojawiających się zarówno w amerykańskich legendach, jak i w rzeczywistości. Jest również założycielem American Hauntings - firmy specjalizującej się we wspomnianej tematyce, publikującej książki i organizującej w całym kraju wycieczki oraz rozmaite wydarzenia z nią związane.

ID

12. edycja Narodowego Czytania

REGION

Punkty biblioteczne z całego regionu zapraszają do akcji narodowego czytania, która została zainicjowana przez parę prezydencką.

Tęgoroczną lekturą przewodnią jest „Nad Niemnem” Elizy Orzeszkowej.

- To książka nastrojowa, napisana barwnym językiem, a zarazem donośna i sugestywna w swoim patriotycznym przesłaniu. (...) Spotkajmy się z rodzinami Bohatyrowiczów, Korczyńskich i innymi postaciami, wysłuchajmy ich rozmów o Polsce, ale też tych codziennych pogawędek „przy polskim stole”. Odkryjmy na nowo atmosferę tego dzieła, bogatą nadniemeńską przyrodę, wspaniałe pejzaże i krajo-
brazy. Przypomnijmy wreszcie

ważne dziedzictwo Powstania Styczniowego, które powraca we wspomnieniach bohaterów i legendzie jako symbol i fundament narodowej pamięci i którego znaczenie jest istotne także dla innych narodów naszego regionu - podkreślił w liście z okazji kolejnej edycji Narodowego Czytania prezydent RP Andrzej Duda.

Miejska Biblioteka Publiczna w Siedlcach zaprasza do uczestnictwa w tej akcji promującej czytelnictwo 9 września o godz. 13.00 na skwerze przy ławeczce Żeromskiego przy ulicy Piłsudskiego 5. Organizatorzy zachęcają do przyniesienia egzemplarzy „Nad Niemnem”, które można będzie przyozdobić pamiątkową pieczęcią.

Do wspólnego czytania zachęca też Gminna Biblioteka Publiczna w Skórcu. - Chcemy odczarować kanon literatury, pokazać, że nie jest taki straszny. Stąd przygotowujemy inscenizacje, lektorat na dobrym poziomie. Każdy może się dołą-

czyć - do czytania i słuchania. Serdecznie zapraszamy młodzież i dorosłych, instytucje i organizacje, osoby indywidualne i grupy. Lektorzy otrzyma-

ją pamiątkowe egzemplarze. - czytamy na stronie placówki. Wydarzenie odbędzie się 9 września o godz. 15.00 na Skwerku w Skórcu.

ID



Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Siedlce | Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

ul. Katedralna 7, Siedlce

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!

TANIO!

SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

Masz ciekawy temat?

Zadzwoń: **502 284 911**

Napisz:

redakcja@zyciesiedleckie.pl



Czy wiesz jak nie stać się ofiarą?

Co zrobić gdy jesteś świadkiem przemocy?

13.09.2023 Broń się w rytmie ZUMBY
Zapraszamy na szkolenie!

za darmo

Fundacja le natiga
ZUMBA
PROJEKT SERCE



**PRODUCENT
OKIEN PCV
i ALUMINIUM**

ST stolarka
OKNA
DRZWI
FASADY
PCV i ALUMINIUM

Łuków 21-400
ul. Ogrodnicza 3
tel. 25 755 30 75
www.ststolarka.pl
info@ststolarka.pl

- Markowe okna PCV systemu KÖMMERLING®
- Konstrukcje aluminium – drzwi, witryny, fasady
- Standard 6-cio komorowy
- okucia ROTO NT



08-110 Siedlce
ul. Targowa 7A

Specjalistyczne produkty



dostępne w naszej ofercie



PHU KOLDER S.C.

Syndyk zaprasza do składania ofert na zakup nieruchomości położonej w Łaziskach, województwo mazowieckie, powiat miński, gmina Jakubów (05-306)

Przedmiot sprzedaży:

Przedmiotem sprzedaży jest nieruchomość – udział w wysokości 1/2 w prawie własności nieruchomości położonej w miejscowości Łaziska, województwo mazowieckie, powiat miński, gmina Jakubów, składającej się z działki gruntowej 465 o powierzchni 1,4500 ha, dla której Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer SI1M/00089811/0; na działce posadowiony jest budynek w stanie surowym otwartym o powierzchni użytkowej 727,63 m².

Cena minimalna – 433 000 (czterysta trzydzieści trzy tysiące) złotych.

Szczegółowe warunki sprzedaży dostępne są na stronie internetowej biura syndyka: **www.dgkancelaria.com**.

Otwarcie, rozpoznanie i wybór ofert nastąpią w dniu 29 września 2023 r. o godz. 12:00 biurze syndyka: Dariusz Gawroński Kancelaria Radcy Prawnego ul. Tysiąclecia 14 lok. C 11, 38-400 Krosno.

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia

nie przekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2023 poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej ul. Zachodnia w miejscowości Golice (WPF 2023- 2024)”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

w terminie do dnia **20.09.2023 r. do godziny 11⁰⁰**.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 20.09.2023 r. o godzinie 12⁰⁰

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

WÓJT GMINY SIEDLCE

Informuje, że na platformie przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

znajduje się ogłoszenie o przetargu prowadzonym w trybie podstawowym bez negocjacji o wartości zamówienia

nie przekraczającej progów unijnych o jakich stanowi art. 3 ustawy z 11 września 2019 r. Prawo zamówień publicznych (t. j. Dz. U. z 2023 poz. 1605 ze zm.)

pn. „Budowa chodnika do świetlicy wiejskiej w miejscowości Wołyńce (s)”

Oferty należy składać za pośrednictwem platformy przetargowej dostępnej pod adresem internetowym:

<https://gminasiedlce.logintrade.net/>

w terminie do dnia **19.09.2023 r. do godziny 11⁰⁰**.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 19.09.2023 r. o godzinie 12⁰⁰

za pośrednictwem platformy przetargowej poprzez odszyfrowanie ofert przez Zamawiającego.

**WÓJT GMINY SIEDLCE
HENRYK BRODOWSKI**

„Miasto Garwolin stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 344) informuje, że na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Garwolina (<https://garwolin.pl>) został wywieszony na okres 21 dni, tj. do dnia 20 września 2023 r. wykaz nieruchomości gruntowej będącej własnością Miasta Garwolina składającej się z części działki nr 283 uregulowanej w księdze wieczystej nr SI1G/00014498/7 o powierzchni 30 m² z przeznaczeniem do najmu, na rzecz dotychczasowego najemcy.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta Garwolina w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami (w godz. 8.00 – 15.00) lub telefonicznie pod nr tel. (25) 786 42 43.”

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



☎ 508 374 750 ☎ 530 918 444



gmina Siedlce



Wójt Gminy Siedlce Henryk Brodowski

Urząd Gminy Siedlce

ul. Asłanowicza 10, 08-110 Siedlce

czynny poniedziałek - środa, piątek 8:00 - 16:00

czwartek 8:00 - 17:00

tel. 25 63 277 31, 25 63 325 42, fax. 25 63 236 30



www.gminasiedlce.pl
gmina@gminasiedlce.pl

stowarzyszenie kin
studyjnych

FINA

XFILM

Coca-Cola

BAZYL

MUZOWSZE.
słowa Polak!

WEJŚĆ DO ŚWIATA FILMU
www.novekina.pl

 Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego	ORGANIZATORZY:  REGIONALNE BIURO OŚWIECENIA Wrocław  IZBA GOSPODARSTWA REGIONALNA Wrocław	PAŹNOVI:  REGIONALNE BIURO OŚWIECENIA Wrocław  IZBA GOSPODARSTWA REGIONALNA Wrocław	PAŹNOVI NIEDŁEKNY:  REGIONALNE BIURO OŚWIECENIA Wrocław  IZBA GOSPODARSTWA REGIONALNA Wrocław
--	---	---	---


 Mazowiecki Szpital Wojewódzki
 ul. im. Jana Pawła II w Siedlcach Sp. z o.o.


 Ośrodek Kompleksowej Rehabilitacji
 im. dr. Teodora Dunina w Siedlcach


 25. SAMORZĄD
 WOJEWÓDZTWA
 MAZOWIECKIEGO


 BOM
 BUDŻET
 OBYWATELSKI
 MAZOWSZA


 mko.gov.pl



Życie regionalnego sportu

Smoki z Krakowa przerwały dobrą passę Pogoni

Mecz czwartej kolejki Ekstraligi rugby zaczął się nietypowo, siedlecki zawodnicy wyszli na boisko wraz z zawodnikami byłej Skry Warszawa z transparentem, który miał napis „Walczymy o swoje #PZRdajciegrać”.

Transparent jest wyrazem sprzeciwu wobec działań PZRugby, a właściwie wobec ich braku. Ponad dwudziestu zawodników (w tym reprezentanci kraju) nie mogą doczekać się zgody na grę w MKS Pogoń Siedlce. Wszyscy byli rugbiści OKS Skra Warszawa zostali zawieszani już ponad sześć miesięcy temu i nie mogą doczekać się pozwolenia na zgodę na grę w Siedlcach. Cały czas trenują i utrzymują formę. PZRugby zwleka z decyzją, prezes i jego sojusznicy nie pozwalają na wzmocnienie Pogoni, bo byłby to najsilniejszy klub w polskiej lidze, z największą kadrą zawodników. Układy i wyrachowanie członków Zarządu

PZRugby powstrzymują od gry i kontynuacji sportowej kariery prawie dwudziestu pięciu zawodników.

Sam mecz drużyny z drugiego miejsca z Pogonią, która zajmowała piąte miejsce, miał bardzo wyrównany przebieg. Choć na początku mocno zaatakowała Juvenia z Grodu Wawelskiego Smoka. Jednak to gospodarze zdobyli pierwsze punkty, dopiero w 16. minucie, Nkululeko Ndlovu skutecznie egzekwował drugi rzut karny. Wcześniej, pierwszy nie był celny. Losy spotkania uległy radykalnej zmianie, kiedy to formację młyną osłabił Grzegorz Muszyński, po wykonaniu spóźnionej szarży, zobaczył żółty kartonik i musiał opuścić boisko na dziesięć minut. W tym czasie Pogoń grająca w czternastu zawodników straciła prowadzenie i wynik był korzystny dla gości 3:7. Trzydziesta minuta meczu to ponowny błąd siedleckiego zawodnika, wychwycony przez sędziego - Norberta Kargola - wysoka szarża i kolejna kara. Skrupulatnie i z konsekwencją Smoki wykorzystały grę w przewadze i zdobywały kolejne punkty. Pogoń Siedlce, która dwoiła i troiła się w obronie, nie

zdołała zatrzymać krakowskiego walca, który konsekwentnie punktował, wykorzystując swoje największe atuty. W pierwszej połowie najpierw młyn gości zapracował jeszcze na karne przyłożenie, a następnie na pole

ski, którzy byli wyróżniającymi się graczami odpowiednio formacji młyną i ataku. Do przerwy goście prowadzili 3:17.

Krótko po wznowieniu gry drugi już rzut karny na punkty zamienił namibijski nabytek Ju-

ła Lewickiego. Trzecie zdobyte przyłożenie uściło Juvenię, co natychmiast wykorzystała Pogoń. Siedlczanie, będący większość meczu w defensywie, wreszcie dali trochę radości swoim kibicom. Około kwadrans gry w dobrym tempie i sporo ładnych podań na kontakcie ukoronowało przyłożenie Daniela Trybusa. Wydawało się, że gospodarze pójdą za ciosem, ale wtedy to charakter znów pokazali krakowianie. W ostatniej akcji meczu Oderich Mouton wpadł na pole punktowe, odzyskując dla swojej drużyny punkt bonusowy.

Po bardzo dobrych meczach z Budowlanymi Lublin oraz Lechią Gdańsk siedlczanie musieli przełknąć gorycz porażki. Juvenia Kraków umocniła się na pozycji wicelidera Ekstraligi, Pogoń przesunęła się w dół tabeli i zajmuje aktualnie siódme miejsce.

Awenta Pogoń Siedlce v RZKS Juvenia Kraków 10:32 (3:17)

Sędziowali: Adrian Pawlik, Łukasz Jasiński, Dariusz Pawlicki.

Pogoń: Nkululeko Ndlovu 5 (pd, K), Daniel Trybus 5 (P).

Juvenia: Riaan van Zyl 8 (pd, 2K), KP7 (karne przyłożenie),

Mateusz Polakiewicz 5 (P), Rafał Lewicki 5 (P), Oderich Mouton 5 (P), Arseni Pastykhov 2 (pd).

Żółte kartki: Grzegorz Muszyński, Norbert Kargol, Vaha Halaifonua (wszyscy Pogoń), Riaan van Zyl (Juvenia).

Tabela po IV kolejce:

1. RC Orkan Sochaczew, M - 4, W - 3, P - 1, R - 0, B - 179-64, Pkt b. - 4, Pkt - 16

2. RZKS Juvenia Kraków, M - 3, W - 3, P - 0, R - 0, B - 121-50, Pkt b. - 3, Pkt - 15

3. MKS Ogniwo Sopot, M - 3, W - 3, P - 0, R - 0, B - 125-51, Pkt b. - 1, Pkt - 13

4. Edach Budowlani Lublin, M - 4, W - 3, P - 1, R - 0, B - 113-76, Pkt b. - 1, Pkt - 13

5. RC Lechia Gdańsk, M - 4, W - 2, P - 2, R - 0, B - 106-100, Pkt b. - 1, Pkt - 9

6. RC Arka Gdynia, M - 3, W - 1, P - 2, R - 0, B - 78-103, Pkt b. - 1, Pkt - 5

7. Awenta Pogoń Siedlce, M - 4, W - 1, P - 3, R - 0, B - 99-115, Pkt b. - 0, Pkt - 4

8. BUDO 2011 Aleksandrów Łódzki, M - 3, W - 0, P - 3, R - 0, B - 32-87, Pkt b. - 0, Pkt - 0

9. KS Budowlani Commercecon Łódź, M - 4, W - 0, P - 4, R - 0, B - 47-254, Pkt b. - 0, Pkt - 0



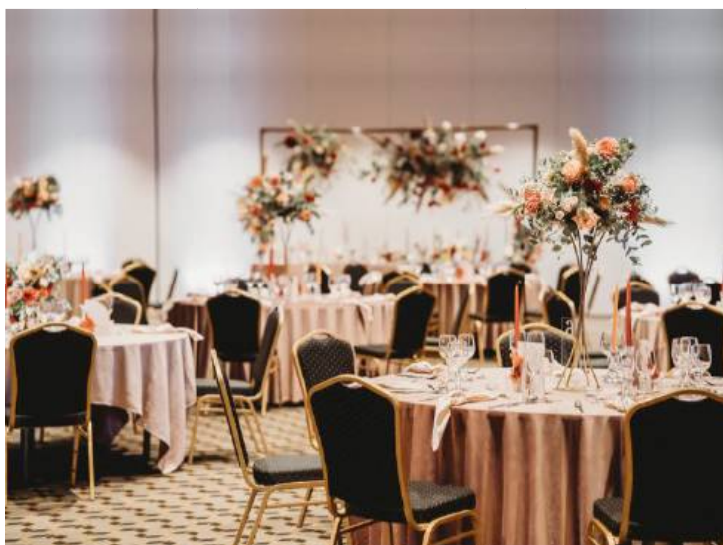
punktowe po długiej kontynuacyjnej akcji wpadł Mateusz Polakiewicz. Linie obronne gospodarzy nieustannie nekali Oderich Mouton czy Michał Jurczyń-

venii, Riaan van Zyl. Reżyser gry krakowian rozproszdził również piłkę po jednym z kolejnych młynów dyktowanych i posłał na pole punktowe Rafa-

• ZAMEK •
JANÓW PODLASKI
★ ★ ★ ★

Przyjęcia weselne

21-505 Janów Podlaski, ul. Zamkowa 1
www.zamekjanowpodlaski.pl
wesela@zamekjanowpodlaski.pl



Sala balowa



Sala Zazamcze



Salony historyczne



Życie Pogoni

Remis Pogoni Siedlce z Polonią Bytom

Pogoń Siedlce w Bytomiu zremisowała z miejscową Polonią 1:1.

Mecz rozgrywany był na boisku ze sztuczną murawą. Już na początku meczu groźny strzał ze strony gospodarzy oddał Dawid Wolny, ale na posterunku był Jakub Burek. Odpowiedział w 10. minucie Damian Szuprytowski uderzeniem obok bramki. Cztery minuty później Wolny z 15 metrów trafił w poprzeczkę bramki siedlczan. W 28. minucie Tomasz Gajda dośrodkował z rzutu wolnego w pole karne, a tam Michał Bedronka z bliskiej odległości próbował zaskoczyć Burka. Ten jednak dobrze spisał się w bramce. Za chwilę Piotr Pyrdol z kilku metrów oddał strzał, ale piłkę odbił Eryk Mirus. Tuż przed przerwą Pogoń mogła schodzić na przerwę z prowadzeniem. Przemysław Misiak dograł piłkę w kierunku Szuprytowskiego i ten strzelił wprost w Mirusa.

W 57. minucie Krystian Miś dograł do Cezarego Demianiuka, ten obrócił się z piłką, lecz nie zdołał pokonać bramkarza. Jeszcze w tej akcji uderzał Lukáš Hrnčiar, jednak jego strzał był zbyt słaby by zaskoczyć Mirusa. W 64. minucie gospodarze wyszli na prowadzenie. Pyrdol dopuścił się faulu w szesnastce na Patryku Stefańskim i sędzia wskazał na rzut karny. Jednostkę wykorzystał Wolny. Cztery minuty później Hrnčiar z rzutu wolnego próbował pokonać strzałem po ziemi Mirusa, lecz gołkiper bez problemu poradził sobie ze strzałem. Swoją próbę ze stałego fragmentu gry miał także Szuprytowski, ale piłka po jego strzale, po rykoszecie opuściła plac gry. W 83. minucie Igor Ławrynowicz groźnie główkował, lecz na posterunku był Burek. W doliczonym czasie gry Pogoniści wyrównali. Z rzutu wolnego podkolanego za faul na Danny'm Baborze piłkę tuż przy słupku zmieścił Hrnčiar. W końcówce więcej z gry mieli gospodarze, jednak więcej goli w tym meczu nie padło.

Kolejne spotkanie Pogoń rozegra w sobotę, 9 września, o 16.00 w Elblągu z miejscową Olimpią.

II liga
7 kolejka

Polonia Bytom – Pogoń Siedlce 1:1 (0:0)

Bramki: Dawid Wolny 64 (k) – Lukáš Hrnčiar 90+1

Polonia: 39. Eryk Mirus – 24. Dominik Budzik (78, 10. Filip Żagiel), 22. Michał Bedronka, 29. Adrian Piekarski, 20. Łukasz Zejdlar – 16. Patryk Stefański, 25. Dominik Konieczny, 13. Łukasz Piontek (78, 26. Igor Ławrynowicz), 18. Tomasz Gajda (90, 15. Dawid Krzemień), 11. Konrad Andrzejczak (78, 6. Daniel Ściślak) – 19. Dawid Wolny

Dziesięciu zawodników z szerokiej kadry II-ligowca zasililo rezerwy Pogoni w pojedynku z Podlasem II.

Pogoniści prowadzenie objęli w 11. minucie. Kamil Włodyka zagrał to Tomasz Mamisa a ten głową pokonał gołkiper przyjezdnych. Minutę później Tomasz Wiewiórka obsłużył Mamisa, a ten skompletował dublet. W 35. minucie rezerwy Podlasia mogły zdobyć

Liga okręgowa
4 kolejka

Pogoń II Siedlce – Podlasie II Sokółów Podlaski 7:0 (3:0)

Bramki: Tomasz Mamis 11, 12, 43, 52, Kamil Włodyka 56, Kamil Dmowski 82, Krystian Gryglak 86

Pogoń II: 70. Patryk Szatkowski – 7. Hubert Derlatka (60, 15. Igor Szostek), 14. Tomasz Borkowski (46, 22. Bartosz Młonek), 3. Adam Lewkowski, 4. Pa-

Danny Babor (46, 18. Dawid Jastrzębski)

Żółte kartki: Tomasz Borkowski 34, Bartosz Wicenciak 44, Paweł Lydkowski 57

Sędzia: Daniel Miler (Siedlce)
Widzów: 50

Swoją mecz rozegrał także trzeci zespół biało-niebieskich. Pogoń III Siedlce zwyciężyła ze spadkowiczem z siedleckiej okręgówki, Kosovią Kosów Lacki 4:1. Do przerwy siedlczanie

dodał kolejne dwie bramki, a goście od 57. minuty grali w osłabieniu po czerwonej kartce Krzysztofa Żochowskiego. Najpierw Mikołaj Bożek ze stałego fragmentu gry dograł Maciejowi Wróblowi, a ten głową trafił do siatki. Na 4:0 strzelił Klimek, wykorzystując sytuację sam na sam z bramkarzem po podaniu Wojciecha Kisielińskiego. Gości stać było jedynie na honorowe trafienie w końcówce spotkania.

Kolejny mecz Pogoń III rozegra w niedzielę, 10 września, o 17.00 w Kaluszyńcu z miejscową Victorią.

Klasa A
3 kolejka

Pogoń III Siedlce – Kosovia Kosów Lacki 4:1 (2:0)

Bramki: dla Pogoni III: Patryk Klimek (dwie), Igor Szostek (k), Maciej Wróbel

Pogoń III: Krzysztof Popiołek – Radosław Droń (60 Filip Cabaj), Adrian Wrzosek, Kacper Zdunek (60 Maciej Wróbel) – Wojciech Kisieliński (60 Jakub Malinowski), Kuba Prachnio, Patryk Rojek (60 Piotr Trębicki), Dawid Dobrzański (46 Mikołaj Bożek), Igor Szostek (46 Filip Grochala) – Dawid Jastrzębski (46 Paweł Eleryk), Patryk Klimek

Żółte kartki: Radosław Droń 6, Patryk Rojek 20, Adrian Wrzosek 33 – Jakub Pankiewicz 14, Tomasz Wojtczuk 15, Krzysztof Żochowski 30, 57, Łukasz Mianowicz 65

Czerwona kartka: Krzysztof Żochowski 57 (Kosovia, za drugą żółtą)

Sędzia: Tomasz Seredziuk (Siedlce)



(85, 28. Grzegorz Ochwat)

Pogoń: 1. Jakub Burek – 31. Ernest Dzieciol (46, 14. Dawid Burka), 2. Tomasz Lewandowski, 3. Robert Majewski – 4. Przemysław Misiak, 7. Damian Szuprytowski (80, 21. Mateusz Majewski), 43. Lukáš Hrnčiar, 16. Jakub Sinior (80, 29. Danny Babor), 18. Piotr Pyrdol (65, 99. Bartosz Wicenciak), 10. Krystian Miś (72, 23. Hubert Derlatka) – 56. Cezary Demianiuk

Żółte kartki: Adrian Piekarski 15, Łukasz Tomczyk 19, 88 (na ławce), Dawid Wolny 77, Patryk Stefański 88, Tomasz Gajda 90 – Ernest Dzieciol 27, Przemysław Misiak 31, Lukáš Hrnčiar 40, Krzysztof Bakaj 63 (na ławce), Robert Majewski 66, Damian Szuprytowski 80

Czerwona kartka: Łukasz Tomczyk 88 (Polonia, na ławce, za drugą żółtą)

Sędzia: Patryk Świerczek (Brzesko)

Zwycięstwa rezerw i trzeciej drużyny Pogoni.

W pojedynku rezerw pomiędzy MKP Pogoń a Podlasem Sokółów Podlaski lepsze okazały się te siedleckie, wygrywając 7:0.

kontaktowego gola, jednak po strzale Cezarego Rytyla piłka oblała słupki. Mogło się to zemścić cztery minuty potem, lecz idealnej sytuacji na podwyższenie rezultatu nie wykorzystał Danny Babor po dograniu Huberta Derlatki. Przed przerwą Mamis zdołał skompletować hattricka, celnie uderzając zza szesnastki.

52. minuta przyniosła czwarte goła dla pogoniści. Dawid Jastrzębski podał do skutecznego Mamisa, a ten minął bramkarza i ponownie trafił do siatki. Cztery minuty później Mamis tym razem wcielił się w rolę asystenta, dograł do Kamila Włodyki, a ten z 20 metrów ściągnął pajączynę z narożnika bramki przyjezdnych. Pogoniści w końcówce spotkania zdobyli kolejne dwa gole. Najpierw do siatki rywala trafił Kamil Dmowski po podaniu Jastrzębskiego, a za chwilę Krystian Gryglak strzałem przy dalszym słupku ustalił wynik meczu na 7:0.

Kolejne spotkanie Pogoń II rozegra w sobotę, 9 września, o 17.00 w Małkini Górnej z miejscowym MKS.

wel Lydkowski (60, 5. Marcin Paczkowski), 9. Tomasz Wiewiórka (46, 23. Krystian Gryglak) – 10. Bartosz Wicenciak (60, 20. Dawid Dobrzański), 8. Kamil Włodyka, 17. Oliwier Myszkowski, 11. Tomasz Mamis (60, 16. Kamil Dmowski) – 19.

prowadzili 2:0. Najpierw Adrian Wrzosek wypuścił Patryka Klimka i ten wyprowadził Pogoń na prowadzenie. Drugiego gola zdobył z rzutu karnego Igor Szostek po faulu w szesnastce na Klimku. W drugiej odsłonie zespół Pawła Marchela



Wspólnie

dla rozwoju sportowego
dzieci i młodzieży

Sponsor
tytułarny
Mobilnej Akademii
Pogoni Siedlce



Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

KOSZYKÓWKA

Derby Siedlec

W niedzielę, 3 września, doszło do koszykarskich derbów Siedlec, w których udział wzięły młodzieżowe drużyny dziewczynki UKS MKK Siedlec i UKS Basket Siedlec. Mecz był sparingiem w kategorii wiekowej U-12. Mecz zdecydowanie wygrały młode zawodniczki UKS MKK Siedlec, które pokonały Basket 115:6.

PUCHAR POLSKI

Puchar się rozkręca

Nie brakowało ciekawych rozstrzygnięć w III rundzie okręgowego Pucharu Polski, której to fazy mecze rozegrano w środę, 30 sierpnia. Wśród największych niespodzianek były porażki V-ligowych ekip Naprzodu Skórzec i Tygrysa Huta Mińska, które uległy okręgowym ekipom z Łosic i Zbuczyna. W Uninie poległ także Płomień Dębe Wielkie. W tej rundzie odnotowano tylko jeden walkower - na wyjazd do Małkini nie zdecydował się ULKS Gołębek. Drużyny z Mińska Mazowieckiego zagrały swoje pucharowe starcia tydzień później - Mazovia I ze względu na środową kolejkę ligową, natomiast Mazovia II musiała przelożyć mecz z Tęczą Stanisławów z powodu złego stanu boiska w Dobrem.

Wyniki par III rundy OPP (30 sierpnia): ŁDK Łosice - Naprzód Skórzec 3:0 (Przemysław Radziwonka 39, Łukasz Naumiuk 45, 54), Wętra Zbuczyn - Tygrys Huta Mińska 3:2 (Jakub Bobryk 59, Jakub Grodzicki 74, Emil Michalak 80 (k) - Bartosz Fiedziński 11, Anatolij Masalów 41), Amazonka Wiśniew - Podlasie Sokółów Podlaski 1:4 (Mateusz Kacprzak 71 (k) - Marcin Siedlecki 39, Mateusz Omieciuch 49, Jarosław Szach 58, Jakub Kozaczuk 82), Orzeł Unin - Płomień Dębe Wielkie 4:2 (Sebastian Nowak 3, Piotr Poszytek - Damian Bąk, Eryk Kulma), ŁKS Łochów (old-boje) - Wętra Mrozy 0:4 (Karol Krzyżanowski 70, Piotr Wieszczyk 75, Bartłomiej Mroszczyk 84, Łukasz Żera 86), MKS Małkinia (Małkinia Górna) - ULKS Gołębek 3:0 (wo), Tęcza Stanisławów - Mazovia II Mińsk Mazowiecki (6 września, 17.00), Zryw Sobolew - Mazovia Mińsk Mazowiecki (6 września, 17.00)

Pary ćwierćfinałowe okręgowego Pucharu Polski (13 września, 16.30): MKS Małkinia (Małkinia Górna) - Wętra Zbuczyn, Wętra Mrozy - Podlasie Sokółów Podlaski, Tęcza Stanisławów/Mazovia II Mińsk Mazowiecki - ŁDK Łosice, Orzeł Unin - Zryw Sobolew/Mazovia Mińsk Mazowiecki

V LIGA

Kolejka przełomów

Rzadko kiedy w piątej lidze drużyny z okręgu siedleckiego punktowały tak obficie jak w pierwszym weekendzie września. Czwarta kolejka pięcioligowych zmagania okazała się niezwykle ważna dla Naprzodu Skórzec, który po raz pierwszy w tym sezonie zdobył ligowe punkty. Stało się to dzięki dwóm bramkom Patryka Skrzyпка w Żyrardowie. Wysoko w tej kolejce wygrało Podlasie Sokółów Podlaski. Drużyna Łukasza Mrocza nie dała szans Mazovii II Mińsk Mazowiecki i odniosła pierwsze ligowe zwycięstwo w tej kampanii. Po raz pierwszy u siebie wygrała także Wętra Mrozy - beniaminek z powiatu mińskiego pokonał wicelidera Milan Milanówek. Komplet punktów po przekonującym zwycięstwie zgarnął też Tygrys Huta Mińska, który zdecydowanie wygrał z Escolą Varsovia.

V LIGA, KOLEJKA 4 (2-3 WRZEŚNIA): Podlasie Sokółów Podlaski - Mazovia II Mińsk Mazowiecki 5:1, Wętra Mrozy - Milan Milanówek 2:1, ŁKS Promna - KS Teresin 1:0, Energia Kozienice - Talent Warszawa 4:1, Ożarówianka Ożarów Mazowiecki - Radomiank II Radom 1:0, Żyrardowianka Żyrardów - Naprzód Skórzec 2:2, Płomień Dębe Wielkie - ŁKS Chlebna 1:4, Tygrys Huta Mińska - Escola Varsovia Warszawa 5:2. **OPR. KU**



Wętra Mrozy zdobyła komplet punktów w meczu z wiceliderem.

MKS nie zdobył twierdzy

LIGA OKRĘGOWA

W meczu 4. kolejki siedleckiej ligi okręgowej ŁDK Łosice pokonał MKS Małkinia 2:1.

Aspirujący do walki o awans na szczebel V ligi łosiczan, w międzyczasie kolejnej zwycięskiej potyczki w środku tygodnia w Pucharze Polski, celowali w następnym ligowym meczu w zwycięstwo i utrzymanie się w ścisłej czołówce. Drużyna z Małkini Górnej, po pierwszych trzech kolejkach bez zwycięstwa, marzyła, by na trudnym terenie w Łosicach przełamać złą passę. Ostatni mecz tych zespołów rozegrał się w Łosicach dokładnie rok temu (4 września 2022 r.) i zakończył się strzelaniną, zwyciężoną zwycięstwem gospodarzy 7:4.

Drużyną będącą częściej przy piłce byli tego dnia gospodarze. Pierwszą groźną sytuację zawiązał ŁDK po strzale głową Przemysława Radziwonki w 3. minucie. Kilka minut później po ładnej indywidualnej akcji Dominika Jaszczuka i wyłożeniu Kamila Kasjaniuka do bramki trafił Cezary Chraszcz, ale sędziowie dopatrzili się w tej sytuacji spalonego. Podopieczni trenera Rafała Marcyniuka całkiem nieźle się bronili, ale zawiązali zbyt wielu groźnych akcji zaczepnych w pierwszej połowie. Po jednym z różnych do sytuacji doszedł Jakub Dawidczyk.

Na pierwszą bramkę obecni na obiekcie przy Szkolnej musieli poczekać do 49. minuty. Po



Orły znad Tocznej zaliczyły kolejne domowe zwycięstwo w lidze okręgowej. W meczu z MKS Małkinia, drużynę z Łosic wspierało ponad 300 kibiców.

rzucie rożnym do piłki doszedł Jaszczuk, ale futbolówkę lepiej opanował Radziwonka i z bliska pokonał bramkarza Małkini Jakuba Borowego. Przyjezdni doszli do głosu w 64. minucie. Akcja zaczęła się od groźnego strzału Mateusza Frydrycha. Gospodarze nie oddalili zagrożenia, a w zamieszaniu podbramkowym w ręce został trafiony Dawid Ułasiuk i sędzia Jan Zwierz wskazał na 11. metr. Z karnego Bartłomieja Radziwonkę pokonał Michał Zawistowski. Orły znad Tocznej odpowiedziały po 3 minutach. Do rzutu wolnego podszedł Łukasz Naumiuk. Za pierwszym uderzeniem zawodnik rodem ze Starej Kornicy trafił w obrońcę Małkini - ale poprawka była już na tyle silna i precyzyjna, że piłka zatrzepotała w siatce przyjezdnych. Kolejne minuty nie przyniosły zbyt wielu groźnych okazji dla żadnej ze stron.

Ostatecznie gospodarze zanotowali trzecie ligowe zwycięstwo w czterech pierwszych ko-

lejkach - dokonując tego ku uciesze licznie zgromadzonej widowni. Na zmodernizowanym obiekcie w Łosicach pojawiło się podczas meczu z Małkinią ponad 300 osób. Od czasu powrotu na własny obiekt, drużyna ŁDK nie zbaca ze zwycięskiego szlaku - ostatnie pięć meczów o stawkę na własnym obiekcie zakończyło się dla łosiczan zwycięstwami.

W następnej grze drużyna Jacka Izdebskiego wybierze się na obiekt do Jabłonny Lackiej by zmierzyć się z tamtejszą Jabłonianką (niedziela, 10 września, o 15.00). MKS Małkinia zagra u siebie z liderującą Pogonią II Siedlce (sobota, 9 września, o 17.00).

3.9.23, 17.00, Łosice
ŁDK Łosice - Jabłonianka Jabłonna Lacka 2:1

Bramki: Przemysław Radziwonka 49, Łukasz Naumiuk 67 - Michał Zawistowski 64 (k)

ŁDK: Bartłomiej Radziwonka - Jakub Podlipniak, Aliaksandr Sukhanau, Przemysław Radzi-

wonka, Paweł Sawtyruk - Kamil Kasjaniuk, Dawid Ułasiuk (c), Dominik Jaszczuk, Łukasz Naumiuk, Cezary Chraszcz - Maciej Szpura

MKS: Jakub Borowy - Dawid Rostkowski, Damian Han (55, Wiktor Złotkowski), Krystian Sadowski, Jakub Dawidczyk, Mateusz Rutkowski (71, Krystian Sierota), Marcin Kraszewski, Mateusz Frydrych, Michał Zawistowski, Piotr Chlubicki (90, Jan Kraszewski), Damian Pawłowski

Sędzia: Jan Zwierz

Wyniki 4 kolejki ŁO: Jastrzęb Żeliszew - Fenix Siennica 3:1, Wętra Zbuczyn - Hutnik Huta Czechoy 2:0, Zryw Sobolew - Sęp Żelechów 2:1, ULKS Gołębek - Jabłonianka Jabłonna Lacka 3:2, ŁDK Łosice - MKS Małkinia (Małkinia Górna) 2:1, Pogoń II Siedlce - Podlasie II Sokółów Podlaski 7:0, Promnik Gończyce - Kolektiw Oleśnica 2:3 w Oleśnicy, Promnik gospodarzem, Orzeł Unin - Czarni Węgrów 4:1.

KU

GKS Armia Żelków z nowym sponsorem

KLASA A

Grający w siedleckiej klasie A klub GKS Armia Żelków zyskał nowego sponsora tytularnego - spółkę Topaz. Zespół piłkarski będzie w sezonie 2023/2024 nosił nazwę GKS Topaz Armia Żelków.

Pod koniec sierpnia, występujący w klasie A zespół GKS Armia Żelków ogłosił na swoim fanpage, że do grona sponsorów drużyny dołącza spółka Topaz. Wsparcie finansowe tej firmy pozwoli klubowi na dalszy rozwój oraz wsparcie drużyny w rozgrywkach siedleckiej A klasy. Dzięki tej współpracy, zespołowi piłkarskiemu grającemu na co dzień w Chodowie udało się pozyskać nowe koszulki meczowe i treningowe dla zawodników.

Spółka Topaz od wielu lat

wspiera różne organizacje pożytku publicznego, a teraz dołącza do grona sponsorów drużyny z Żelkowa. Zaangażowanie firmy w pomoc dla stowarzyszenia, w którym poprzez klub propaguje się sportowy tryb życia,

daje piłkarzom i menadżerom zespołu motywację do dalszego rozwoju oraz pokazuje, że ich praca jest dostrzegana i doceniana.

Podopieczni Łukasza Guzowskiego napędzeni faktem wspól-

pracy z regionalną marką zaczęli rozgrywkę klasy A od dwóch zwycięstw, jednak w ostatniej kolejce dosyć niespodziewanie przegrali z Tęczą Stanisławów 2:6.

OPR. KU



Drużyna z gminy Siedlec wyruszyła na podbój klasy A z nowym sponsorem tytularnym.

Turniej w stylu cross

SPORT

2 września nad siedleckim zalewem odbył się XXIX Cross Rowerów Górskich.

Zakończenie wakacji w stylu sportowej rywalizacji i słoneczna pogoda przyciągnęły sporą liczbę miłośników jazdy rowerowej. W tym roku w zmaganiach mogły zmierzyć się tylko dzieci w trzech kategoriach wiekowych. Wystartowało około 60 zawodników i zawodniczek.

Zwycięzcami tegorocznego crossu w kategorii 11-12 lat najlepsze wyniki osiągnęli: Michał Tyński, Aleksander Mikitiuk i Kacper Barczak, a w gronie dziewczynek: Marta Gabryszewska, Zofia Grzegorzówka i Olga Radzikowska.

W kategorii wiekowej 9-10 lat wygrali: Marcel Chomiuk, Dawid Suchożębrski oraz Adam Krasuski, a wśród dziewczynek: Alicja Biernacka, Alicja Nociński i Maja Borkowska.

W najmłodszej kategorii dzieci do lat 8 zostali: Franciszek Chojek, Adam Niewiatowski i Krzysztof Krasuski.

Spośród dziewczynek najszybsze były: Agata Hejniak, Hanna Jastrzębska i Kornelia Nikitiuk.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

ID



Zmierzyli się na piasku

SPORT

Turniej Trójek Siatkarskich na zakończenie lata odbył się w minioną sobotę na terenach piaszczystych zalewu siedleckiego.

W minioną sobotę (2 wrze-

śnia) na terenach piaszczystych siedleckiego zalewu odbył się Turniej Trójek Siatkarskich w ramach symbolicznego zakończenia wakacji.

Do rywalizacji przystąpiło 15 zespołów męskich i 6 żeńskich. Walka była mocno wyrównana i wszyscy uczestnicy z mocną wytrzymałością walczyli do końca.

W drużynie męskiej na podium klasyfikowali się:

1. Luzaki
 2. Kawosze
 3. AC Hunters
- A wśród kobiet drużyny:
1. Stara Gwardia
 2. Fredki
 3. Reklama

Wszystkim uczestnikom turnieju gratulujemy wytrwałości i determinacji oraz życzymy dalszych sukcesów.

ID



📞 531 000 309 | 784 979 402

www.ogrodzenia-mazowieckie.pl

- PODMURÓWKI
- AUTOMATYKA
- AKCESORIA OGRODZENIOWE
- SŁUPKI
- FURTKI
- MONTAŻ
- BRAMY SKRZYDŁOWE I PRZESUWNE
- PRZĘSŁA PALISADOWE

DOWÓZ DO KLIENTA

PRODUKCJA

RĘBAKI DO GAŁĘZI



TYM-BUD
Sp.z o.o.

Jagodnia 28
08-110 Siedlce

PRODUKCJA
SPRZEDAŻ

PANELI I SIATEK
OGRODZENIOWYCH

Zbierają, odkręcają i pomagają

SIEDLCE

Funkcjonariusze z Zakładu Karnego w Siedlcach kolejny raz zaangażowali osadzonych w zbiórkę plastikowych nakrętek na rzecz Fundacji Siedleckie Hospicjum Dłowe dla Dzieci. Inicjatywie towarzyszy hasło „Pozytywnie zakręcenie”.

Pierwsze przekazanie nakrętek przez Zakład Karny w Siedlcach na rzecz Fundacji Siedleckie Hospicjum Dłowe dla Dzieci miało miejsce w 2021 r. Początkowo nakrętki za wysokim murem zbierali funkcjonariusze i pracownicy Służby Więziennej, którzy uczestniczą w akcji „Pozytywnie zakręcenie” systematycznie zachęcając do włączenia się w zbiórkę nakrętek osoby pozbawione wolności. Wiadomo, że inicjatywa funkcjonariuszy i pracowników Zakładu Karnego w Siedlcach była świetnym pomysłem, gdyż aktualnie nakrętki zbierają osadzeni ze wszystkich dwunastu oddzia-

łów mieszkalnych.

Pozyskane ze sprzedaży nakrętek środki finansowe hospicjum przeznacza na zakup sprzętu medycznego. Zaangażowanie uczestników akcji wskazuje, że kolejne zbiórki nakrętek to tylko kwestia czasu.

Hospicjum jest formą pediatrycznej opieki paliatywnej, świadczonej w domu pacjenta. Po spełnieniu określonych kryteriów medycznych, za zgodą rodziców chore dziecko może zostać objęte opieką wykwalifikowanego interdyscyplinarnego zespołu hospicjum, który rozumie swoją pracę jako szeroko pojętą służbę rodzinie. Główny cel opieki paliatywno-hospicyjnej to zagwarantowanie maksymalnego komfortu funkcjonowania dziecka i jego rodziny, kontrola objawów somatycznych chorób i łagodzenie cierpień psychicznych oraz duchowych. Hospicjum dyżuruje 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Cel uświęca środki

Celem wykonywania kary pozbawienia wolności jest wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw. Włączenie skazanych w projekt „Pozytywnie zakręcenie” Funda-

cji Siedleckie Hospicjum Dłowe dla Dzieci to przykład działań kadry siedleckiej jednostki penitencjarnej zmierzających do kształtowania prospołecznych postaw wśród osób przebywających w warunkach izolacji więziennej. Skazani poprzez zbiórkę nakrętek uczą się, że każda, nawet najmniejsza pomoc ma sens.

Zbiórka nakrętek na rzecz hospicjum dla dzieci stwarza sposobność do uwrażliwienia osadzonych na potrzeby innych osób. Ponadto charakter akcji doskonale wpisuje się w prowadzone w ZK Siedlce oddziaływania penitencjarne mające na celu podniesienie świadomości ekologicznej wśród osób odbywających karę pozbawienia wolności. Podkreślić należy, że akcja „Pozytywnie zakręcenie” jest doskonałą bazą do pracy resocjalizacyjnej ze skazanymi. Opisana inicjatywa to doskonały przykład jak przekazać ważne treści w prosty sposób.

Podopiecznym Fundacji Siedleckie Hospicjum Dłowe dla Dzieci poprzez zbiórkę nakrętek pomagają funkcjonariusze, pracownicy Zakładu Karnego w Siedlcach oraz osadzeni. Wszystkim przyświeca wspólny cel: pomoc chorym dzieciom. OPR.ID

W pogoni za marzeniami

SIEDLCE/

POLSKA

21-letni Dominik Szymański z Siedlec dostał się do programu Top Model. Od jurorów otrzymał jednogłośnie 4 x TAK.

Historię chłopaka mieliśmy okazję poznać już w pierwszym odcinku 12. edycji tego telewizyjnego show, który został wyemitowany 2 września.

Dominik, jak sam przyznaje, nie miał łatwego dzieciństwa i w swoim życiu doświadczył wielu trudnych momentów. Jako dziecko wraz z rodzeństwem trafił do domu dziecka, a następnie wychowywał się w Wiosce Dziecięcej SOS w Siedlcach. W walce o lepsze jutro wspierała go kochająca ciocia.

Aspirujący model ukończył Technikum Gastronomiczne, lecz swoją przyszłość chciałby związać właśnie z modelingiem.

Podczas prezentacji na tzw. „panelu” Dominik od razu przyciągnął uwagę jurorów. Nie obyło



się jednak bez szybkiej metamorfozy, której dokonał sam Dawid Woliński. Lekka zmiana wyglądu sprawiła, że jurorzy docenili potencjał 21-latkę i tym samym zaprosili go do następnego etapu programu.

Dalsze losy Dominika można śledzić w każdą sobotę o godz. 20.00 na TVN lub Playerze. Trzymamy kciuki!

PA



Inicjatywie towarzyszy hasło „Pozytywnie zakręcenie”.

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ



Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
„Osiedle Spokojna” budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl



GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH



MAL-POL BUDOWNICTWO

 Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

 +48 608 380 246
 biuro@mal-pol.pl